

## Spis treści autoreferatu

|  |           |
|--|-----------|
| <b>1. DANE PODSTAWOWE</b> .....  | <b>2</b>  |
| 1.2 POSIADANE DYPLOMY I STOPNIE NAUKOWE .....  | 2         |
| 1.2 INFORMACJE O DOTYCHCZASOWYM ZATRUDNIENIU W JEDNOSTKACH NAUKOWYCH.....  | 2         |
| <b>2. OMÓWIENIE OSIĄGNIĘĆ O KTÓRYCH MOWA W ART. 219 UST. 1 PKT. 2 USTAWY Z DNIA 20 LIPCA 2018 R. PRAWO O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM I NAUCE (DZ. U. Z 2021 R. POZ. 478 Z PÓŹN. ZM.).</b> .....                     | <b>3</b>  |
| 2.1 PUBLIKACJE WCHODZĄCE W SKŁAD OSIĄGNIĘCIA NAUKOWEGO.....  | 3         |
| 2.2 OMÓWIENIE CELU NAUKOWEGO PRACY I OSIĄGNIĘTYCH WYNIKÓW WRAZ Z OMÓWIENIEM ICH EWENTUALNEGO WYKORZYSTANIA. ....   | 4         |
| ZAKRES TEMATYCZNY I PROBLEMATYKA CYKLU „ZROZUMIEĆ ARTEFAKTY POZNAWCZE”.....  | 4         |
| Zdziwienie i pytania podstawowe .....  | 4         |
| Zakres przedmiotowy badań i uzasadnienie problematyki cyklu artykułów .....  | 6         |
| Struktura cyklu artykułów w skrócie.....   | 9         |
| CZĘŚĆ ANALITYCZNO-SYSTEMATYZUJĄCA.....   | 12        |
| 1.1 Jak wykorzystać teorię usytuowanego poznania w celu wyjaśnienia relacji między umysłem a narzędziami komunikacji językowej? (2013).....  | 12        |
| 1.2 Czym są artefakty poznawcze? (2017).....   | 14        |
| 1.3 Jak działają artefakty poznawcze? (2018) .....   | 17        |
| 1.4 Dlaczego materialny wymiar języka należy uznać za istotny czynnik w badaniach jego funkcji poznawczych? (2021b).....   | 19        |
| CZĘŚĆ APLIKACYJNO-EKSPLORACYJNA .....  | 21        |
| 2.1 W jaki sposób artefakty piśmienne wpływają na świadomość metajęzykową? (2019).....   | 21        |
| 2.2 Czy świadomość metajęzykowa jest wewnętrzną własnością języka naturalnego? (2021a).....  | 23        |
| 2.3 Jakie rodzaje artefaktów zmarginalizowano w teoriach poznania usytuowanego? (2021c).....   | 25        |
| PODSUMOWANIE.....  | 27        |
| <b>3. INFORMACJA O WYKAZYWANIU SIĘ ISTOTNĄ AKTYWNOŚCIĄ NAUKOWĄ ALBO ARTYSTYCZNĄ REALIZOWANĄ W WIĘCEJ NIŻ JEDNEJ UCZELNI, INSTYTUCJI NAUKOWEJ LUB INSTYTUCJI KULTURY, W SZCZEGÓLNOŚCI ZAGRANICZNEJ.</b> ..... | <b>30</b> |
| 3.1 MIESIĘCZNA WIZYTA BADAWCZA, KANADA (2011) .....  | 30        |
| 3.2 ORGANIZACJA KONFERENCJI NAUKOWEJ CULTURE, COMMUNICATION, COGNITION (2012).....   | 30        |
| 3.3 MIESIĘCZNA WIZYTA BADAWCZA, HOLANDIA (2013) .....  | 31        |
| 3.4 WYKŁADY W RAMACH PROGRAMU ERASMUS, HISZPANIA (2014) .....  | 31        |
| 3.5 ORGANIZACJA KONFERENCJI NAUKOWEJ 3RD TRENDS IN INTERDISCIPLINARY STUDIES (2017).....   | 32        |
| 3.6 SZEŚCIOTYGODNIOWA WIZYTA BADAWCZA, USA (2019) .....  | 32        |
| 3.7 MIESIĘCZNA WIZYTA BADAWCZA, DANIA (2021).....  | 33        |
| <b>4. INFORMACJA O OSIĄGNIĘCIACH DYDAKTYCZNYCH, ORGANIZACYJNYCH ORAZ POPULARYZUJĄCYCH NAUKĘ LUB SZTUKĘ.</b> .....  | <b>33</b> |
| 4.1 OSIĄGNIĘCIA DYDAKTYCZNE. ....  | 33        |
| 4.2 OSIĄGNIĘCIA ORGANIZACYJNE .....  | 34        |
| 4.3 OSIĄGNIĘCIA POPULARYZUJĄCE NAUKĘ .....   | 35        |
| <b>5. INNE INFORMACJE DOTYCZĄCE KARIERY ZAWODOWEJ, POZA KWESTIAMI WYMIENIONYMI W PKT. 1-5</b> .....  | <b>35</b> |
| 5.1 NAGRODY I NOMINACJE.....   | 35        |
| 5.2 INNE AKTYWNOŚCI .....  | 36        |

## AUTOREFERAT

### 1. Dane podstawowe

Imię i nazwisko: Marcin Trybulec

#### 1.2 Posiadane dyplomy i stopnie naukowe

- Stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o poznaniu i komunikacji społecznej nadany uchwałą Rady Wydziału Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Marii-Curie Skłodowskiej w Lublinie 1 lipca 2011 roku na podstawie rozprawy „Pojęcie podmiotu poznania w teorii komunikacji społecznej Szkoły z Toronto” (promotor prof. Marek Hetmański)
- Dyplom ukończenia studiów podyplomowych w zakresie Zarządzania Funduszami Europejskimi Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, Kolegium Gospodarki Światowej, 30 września 2014 roku.
- Tytuł zawodowy magistra filozofii uzyskany w 2005 roku po odbyciu pięcioletnich studiów magisterskich na Wydziale Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie na podstawie pracy „Epistemologiczne aspekty relatywizmu językowego” (promotor prof. Marek Hetmański)
- Tytuł zawodowy magistra socjologii uzyskany w 2004 roku po odbyciu pięcioletnich studiów magisterskich na Wydziale Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie na podstawie pracy „Pojęcie kultury w symbolizmie E. Cassirera” (promotor ks. prof. Stanisław Kowalczyk)

#### 1.2 Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych

- Od 1 października 2013 roku do chwili obecnej jestem zatrudniony na stanowisku adiunkta w Instytucie Filozofii Wydziału Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Początkowo byłem pracownikiem Zakładu ontologii i teorii poznania, następnie Katedry ontologii i epistemologii.
- Od 1 października 2006 roku do 30 września 2013 roku byłem zatrudniony na stanowisku asystenta w Instytucie Filozofii Wydziału Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie w Zakładzie ontologii i teorii poznania.

2. Omówienie osiągnięć o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.).

Tytuł osiągnięcia: „Zrozumieć artefakty poznawcze” - cykl siedmiu powiązanych tematycznie i tworzących spójną perspektywę badawczą artykułów naukowych.

## 2.1 Publikacje wchodzące w skład osiągnięcia naukowego

- 1 *Bridging the gap between writing and cognition: materiality of written vehicles reconsidered*, “Pragmatics and Cognition” 2013, 3(21) s. 469-483, doi: [10.1075/pc.21.3.03try](https://doi.org/10.1075/pc.21.3.03try)
- 2 *External representations reconsidered: Against reification of cognitive extensions*, "Avant" 2017 1(7), s. 229-244, doi: [10.26913/80102017.0101.0014](https://doi.org/10.26913/80102017.0101.0014)
- 3 *Rationality in the material world*, [w:] *Rationality and Decision making*, (red.) M. Hetmański, vol. 111, Brill, Leiden 2018, s. 296-313, doi: [10.1163/9789004359475\\_017](https://doi.org/10.1163/9789004359475_017)
- 4 *Extending the Private Language Argument. Meaning-making and the material context for signification*, “Chinese Semiotic Studies” 2019 15 (4), s. 513-531, doi: [10.1515/css-2019-0028](https://doi.org/10.1515/css-2019-0028)
- 5 *Skillful use of symbolizations and the dual nature of metalinguistic awareness*, “Language Sciences” 2021, 84, doi.org/10.1016/j.langsci.2021.101356
- 6 *Język jako materialny artefakt poznawczy. Zalety i ograniczenia ujęcia Andy’ego Clarka*, „Ethos” 2021, 134 (2), s. 172 – 195, doi: [10.12887/34-2021-2-134-12](https://doi.org/10.12887/34-2021-2-134-12)
- 7 *W stronę epistemologii artefaktów poznawczych*, „Filozofia i nauka” 2021, 9 (1), s. 195-223, doi: [10.37240/FiN.2021.9.1.12](https://doi.org/10.37240/FiN.2021.9.1.12)

## 2.2 Omówienie celu naukowego pracy i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania.

### Zakres tematyczny i problematyka cyklu „Zrozumieć artefakty poznawcze”

Cykl artykułów „Zrozumieć artefakty poznawcze” stawia pytanie, jak rozumieć wpływ zewnętrznych narzędzi komunikacji przekonań i reprezentacji wiedzy na procesy i akty poznawcze. Aby zrealizować ten cel wykorzystuję pojęcie artefaktu poznawczego. Pojęcie to ukształtowane zostało w teoriach poznania usytuowanego i używane jest na oznaczenie materialnych obiektów lub zewnętrznych reprezentacji wzmacniających ludzkie zdolności przetwarzania informacji. Moje rozważania dotyczą przede wszystkim języka, komunikacji oraz metapoznania i mieszczą się w granicach wytyczonych przez teorię poznania usytuowanego. Artykuły należące do cyklu diagnozują problemy pojęciowe obecne w teoriach i badaniach artefaktów poznawczych oraz wskazują źródła tych problemów, możliwe sposoby ich rozwiązania oraz konsekwencje. Cykl „Zrozumieć artefakty poznawcze” składa się z dwóch modułów problemowych. Pierwszy z nich ma cele analityczno–systematyzujące. Analizuję w nim pojęcie artefaktu poznawczego oraz relację między narzędziem poznawczym a jego użytkownikiem, zmierzając do wskazania związanych z tym pojęciem problemów. Na drugą część cyklu składają się teksty o charakterze aplikacyjno–eksploracyjnym. Stawiam tu pytania dotyczące filozoficznego znaczenia badań nad artefaktami poznawczymi oraz wskazuję na nowe typy artefaktów poznawczych, które nie były dotychczas przedmiotem pogłębionej analizy w literaturze przedmiotu.

### Zdziwienie i pytania podstawowe

Artefakty poznawcze są zwykle definiowane jako wytwarzane przez ludzi obiekty, urządzenia lub media pełniące funkcje znakowe, które wykorzystywane są w celu wspierania, wzmacniania lub doskonalenia poznania. Zalicza się do nich między innymi notatki, diagramy, wykresy, tabele, ale również linijki, suwmiarki, a nawet sposoby organizacji przestrzeni. Prowadzone przez antropologów, etnografów i psychologów badania nad artefaktami poznawczymi zwracają uwagę na ważną rolę takich społeczno-materialnych struktur dla organizacji komunikacji i myślenia. Choć poznawczy wpływ artefaktów można wyraźnie obserwować z perspektywy antropologicznej lub medioznawczej, to wydaje się, że filozoficzne badania nad językiem i poznaniem w niewystarczającym stopniu uwzględniają oddziaływanie narzędzi poznawczych. Jest to zastanawiające tym bardziej, im dokładniej obserwuje się dynamikę dyskusji wokół znaczenia technologii komunikacyjnych i sposobów reprezentacji wiedzy w edukacji, polityce czy ekonomii. Na przykład, w roku 2016 polska prasa donosiła, że

słynąca z wysokiego poziomu edukacji szkolnej Finlandia rezygnuje z lekcji nauki pisania odręcznego, zwiększając jednocześnie liczbę godzin poświęconych nauce pisania przy użyciu komputera<sup>1</sup>. Informacja ta sprowokowała dyskusję dotyczącą wyższości notatek odręcznych nad notatkami tworzonymi za pomocą klawiatury. Pomijając polityczne uwarunkowania debaty, nasuwa się pytanie, dlaczego pozornie drobna zmiana sposobu reprezentacji informacji wywołuje tak burzliwe spory? Z jednej strony wydaje się, że narzędzie zapisu nie powinno mieć wpływu na treść przekazywanych za jego pomocą informacji, z drugiej strony interakcje między narzędziem komunikacji a jego użytkownikiem bezpośrednio wpływają na procesy uwagi, zapamiętywania i wnioskowania, a pośrednio na zakres wiedzy oraz struktury przekonań osób zaangażowanych w te interakcje.

Można przypuszczać, że temperatura sporów wokół znaczenia narzędzi komunikacji i reprezentacji wiedzy jest symptomem głębszego, choć rzadko diagnozowanego, problemu o charakterze filozoficznym, dotyczącego materialnego ufundowania znaku językowego. Problem ten sygnalizuje na przykład D. Dennett, który zauważa że „mówienie i pisanie to dwa całkowicie różne wynalazki (...) każdy z nich niesie ze sobą różny zbiór kompetencji. Mamy skłonność do traktowania ich łącznie, szczególnie gdy mówimy o mózgu i umyśle. Większość z tego co napisano o »języku myśli« jako nośniku operacji poznawczych, zakłada, że jest to pisany język myśli”<sup>2</sup>. O ile powszechnie przyjmuje się, że myślenie nie może zachodzić bez jakiegoś nośnika, a filozofowie po „zwrocie lingwistycznym” dowodzą, że tym nośnikiem jest szeroko rozumiany język, to tylko nieliczni zadają nasuwające się w tym kontekście pytanie, co jest nośnikiem języka i jaka jest rola tego nośnika. W cyklu artykułów „Zrozumieć artefakty poznawcze” rozszerzam tę perspektywę, zadając pytania o to, jak materialny wymiar aktywności semiotycznej wpływa na poznanie? W jaki sposób rozumieć ten wpływ? Jak interpretować pozornie proste i często formułowane twierdzenie, że narzędzia poznawcze czynią nas mądrzejszymi?

Znaczenie narzędzi poznawczych oraz materialnych środków tworzenia i komunikowania wiedzy nie jest oczywiście zupełnie zignorowane. Uznani filozofowie i naukowcy często podkreślają, że wykorzystywane przez nich artefakty poznawcze (np. notatki, szkice, wykresy) są nie tyle zapisem oryginalnych pomysłów lub świadectwem wytężonej pracy, ile stanowią

---

<sup>1</sup> Ostatecznie informacja ta okazała się nieprawdziwa. Podane informacje wynikały z błędnego tłumaczenia na język polski komunikatu fińskich władz.

[https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,17030462,Mali\\_Finowie\\_nie\\_beda\\_sie\\_uczyli\\_odrecznego\\_pisania.html](https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,17030462,Mali_Finowie_nie_beda_sie_uczyli_odrecznego_pisania.html) (dostęp 15.04.2020)

<sup>2</sup> D. Dennett, *Natura umysłów*, Warszawa 1997, s. 196.

integralną część procesu tworzenia wiedzy<sup>3</sup>. Tego rodzaju spostrzeżenia pozostają jednak rozproszone, enigmatyczne i zwykle nie są poddawane pogłębionej refleksji. Co więcej, główne nurty nauk o poznaniu i filozofii, dokonując idealizacji teoretycznych, skupiają się na analizie poznania rozumianego jako wewnętrzny proces umysłowy. Dlatego często pomijają one poznawczą rolę materialnych wytworów oraz cielesnych działań ludzi, traktując je jako czynniki zakłócające obserwacje i analizy. Standardowe ujęcia wyjaśniają poznanie w kategoriach wewnętrznych procesów przetwarzania informacji, ale odbywa się to kosztem marginalizacji poznawczej roli zewnętrznych narzędzi i artefaktów. Lukę tę starają się uzupełnić badacze działający w ramach teorii *poznania usytuowanego* (*situated cognition*), którego celem jest wyjaśnienie wpływu używanych przez ludzi narzędzi poznawczych na procesy percepcji, uwagi, pamięci, wnioskowania, rozwiązywania problemów oraz tworzenia przekonań i wiedzy.

#### Zakres przedmiotowy badań i uzasadnienie problematyki cyklu artykułów

Określenie „poznanie usytuowane” jest nazwą nadawaną kilku, zróżnicowanym metodologicznie, podejściom badawczym (od psychologicznych przez etnograficzne i antropologiczne, po filozoficzne). Jednoczy je dążenie do zrozumienia, jak w wyniku interakcji między ludźmi a narzędziami poznawczymi wytwarzane są poznanie i wiedza. Badania realizowane w tym nurcie przyjmują, że poznanie jest procesem heterogenicznym i interaktywnym. Poznanie jako proces heterogeniczny obejmuje nie tylko wewnętrzne procesy przetwarzania informacji, ale również, zlokalizowane poza indywidualnym organizmem, materialne narzędzia i praktyki ich użycia. Integralnym składnikiem tak rozumianego poznania jest dynamiczna interakcja między czynnościami umysłowymi a światem zewnętrznym. Wśród odmian teorii poznania usytuowanego wyróżnia się zwykle teorie poznania ucieleśnionego i zakorzenionego (*embodied and embedded cognition*), teorie poznania rozproszonego (*distributed cognition*) teorie poznania lub umysły rozszerzonego (*extended cognition, extended mind*) oraz enaktywizm. Choć istnieją między nimi doniosłe różnice teoretyczne i metodologiczne, to wspólnie próbują one odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób i do jakiego stopnia poznanie zależy od interakcji z zewnętrznym środowiskiem. Na przykład, obserwując rozwiązywanie problemów, badacze poznania usytuowanego przyglądają się, jak manipulacje zewnętrznymi obiektami wpływają na dynamikę i efektywność procesów poznawczych prowadzących do rozwiązania zadania. W nurcie poznania usytuowanego stawia się tezę, że

---

<sup>3</sup> Zob. K. R. Popper, *Wiedza obiektywna*, Warszawa 1992, s. 302, 512, R. Feynman, *Interview of Richard Feynman by Charles Weiner*, <https://www.aip.org/history-programs/niels-bohr-library/oral-histories/5020-1>, 1973.

całościowy obraz poznania można uzyskać, o ile weźmie się pod uwagę jego cielesny i środowiskowy kontekst. Na drodze prowadzącej w tym kierunku, centralną kategorią analityczną jest pojęcie *artefaktu poznawczego*.

Określenie „artefakt poznawczy” jest technicznym substytutem bardziej rozpowszechnionych i jednocześnie nieco rozmytych znaczeniowo określeń takich jak „narzędzia poznawcze”, „technologie intelektu” czy „ekstensje umysłu”. Powszechnie używanymi przykładami artefaktów poznawczych są mapy, diagramy, notatki, wykresy, suwaki logarytmiczne, suwmiarki. Pojęcie artefaktu poznawczego wykorzystuje się dla oznaczenia tych wytworów człowieka, które mają istotny wpływ na realizowane za ich pośrednictwem procesy i czynności poznawcze. Badania nad artefaktami poznawczymi są ważnym obszarem dociekań, ponieważ dostarczają rozwiniętej metodologii oraz empirycznego wsparcia dla abstrakcyjnej tezy o usytuowanej naturze poznania.

Ustalenie, co dokładnie oznacza twierdzenie, że artefakty poznawcze są integralnym składnikiem poznania, wymaga wykorzystania dwóch obszarów badawczych rozwijanych w ramach teorii poznania usytuowanego. Pierwszy z nich obejmuje, w większości empiryczne, badania nad poznaniem i językiem rozproszonym<sup>4</sup>, drugi filozoficzną teorię poznania rozszerzonego<sup>5</sup>. Perspektywa *poznania rozproszonego* jest szczególnie ważna dla moich rozważań dlatego, że dostarcza kanonicznych definicji artefaktów poznawczych. Ponadto, jest ona bogatym źródłem danych empirycznych. Można je podzielić na trzy grupy: (1) badania poznawczych funkcji zewnętrznych reprezentacji (np. diagramów, grafów, obrazów) (2) badania poznawczych funkcji pisma i piśmienności (3) badania poznawczych funkcji artefaktów niesymbolicznych (np. poznawcze wykorzystanie przestrzeni). Wyniki tych badań wskazują, że potrzebne są analizy dotyczące modelu relacji między podmiotem poznania a artefaktami poznawczymi. Mimo że pojęcie artefaktu poznawczego stanowi trzon koncepcji poznania rozproszonego i podejść pokrewnych, to do niedawna nie było ono przedmiotem systematycznej analizy. Pytania dotyczące konceptualizacji artefaktu poznawczego oraz poszukiwania adekwatnego modelu relacji między użytkownikiem a artefaktem stanowią główny przedmiot zainteresowania w ramach pierwszego, analityczno-systematyzującego modułu problemowego mojego cyklu artykułów.

---

<sup>4</sup> J. Hollan, E. Hutchins, D. Kirsh (2000), *Distributed cognition*, „ACM Transactions on Computer-Human Interaction”, 7(2), s. 174–196., S. J. Cowley (2011), *Taking a Language Stance*, "Ecological Psychology" 23(3), s. 185–209, D. R. Olson, *The mind on paper*, Cambridge, 2016.

<sup>5</sup> A. Clark, *Supersizing the mind*, Oxford 2008, R. Menary (red.), *The extended mind*, Cambridge 2010.

*Teoria poznania rozszerzonego*, wyprowadza epistemologiczne i metafizyczne konsekwencje z badań realizowanych w ramach *poznania rozproszonego*. Stawia ona pytanie, jakie kryteria należy przyjąć, aby uznać, że zewnętrzne artefakty współkonstrytuują wewnętrzne procesy poznawcze i uzasadnia tezę, że niektóre rodzaje myślenia mogą być realizowane poza indywidualnym podmiotem. Aby zmierzyć się z tymi problemami teoretycy poznania i umysłu rozszerzonego wprowadzają *zasadę zespolenia funkcjonalnego (parity principle)*. Ustala ona warunki, jakie powinna spełnić interakcja między podmiotem a artefaktami poznawczymi, aby można było mówić o poznaniu rozszerzonym poza indywidualny podmiot. Spory na temat treści *zasady zespolenia* spowodowały pojawienie się nowych wersji teorii poznania rozszerzonego, określanych jako druga i trzecia fala tego podejścia. Można jednak sądzić, że ewolucja tej teorii wynika również ze zmieniających się interpretacji pojęcia artefaktu poznawczego. Pierwsza fala teorii poznania rozszerzonego przyjmuje, że artefakty poznawcze, to trwałe obiekty wchodzące w przyczynowe interakcje z organizmem człowieka. Natomiast druga i trzecia fala ujmuje artefakty poznawcze w kategoriach procesualnych. Wprowadza pojęcie praktyk kulturowo-poznawczych normatywnie regulujących interakcje między użytkownikiem a narzędziem, przez co odmiennie interpretuje wspomnianą zasadę zespolenia funkcjonalnego. Sposób konceptualizacji artefaktów poznawczych rzutuje zatem na rozumienie centralnej dla poznania rozszerzonego zasady.

Teorie poznania i umysłu rozszerzonego posiadają ważne konsekwencje filozoficzne. Podważają one głęboko zakorzenione intuicje związane z przypisywaniem podmiotowości. Dyskusje na temat epistemologicznych konsekwencji tych teorii zwykle skupiają się wokół atrybucji odpowiedzialności za uzasadnienie przekonań oraz dotyczą pytania, jakie charakterystyki powinny mieć procesy fizyczne lub biologiczne, aby można było mówić o ich poznawczym wymiarze<sup>6</sup>. Drugi moduł cyklu „Zrozumieć artefakty poznawcze” stawia pytanie o filozoficzne konsekwencje poważnego potraktowania problematyki artefaktów poznawczych, ale jest on częściowo niezależny od wspomnianych tu dyskusji na temat atrybucji odpowiedzialności i warunków zespolenia poznawczego. W tej części rozważań zmierzam do wykazania, że niektóre problemy z pogranicza epistemologii, filozofii umysłu i języka można ujrzyć w nowym świetle, jeśli spojrzeć na nie z perspektywy badań nad artefaktami poznawczymi. Jednym z takich obszarów jest zagadnienie metapoznania i świadomości metajęzykowej. Rozważenie tej tematyki w kontekście artefaktów poznawczych

---

<sup>6</sup> R. Menary, *Introduction: The Extended Mind in Focus* [w:] R. Menary (red.), *The extended mind*, Cambridge 2010, A. Carter, A. Clark, J. Kallestrup et al. (red.), *Extended Epistemology*, Oxford 2018.



stanowi obiecujący kierunek badań, ponieważ metapoznanie zwykle traktuje się jako proces niezależny od materialnych uwarunkowań. Stawiam tezę, że badania nad artefaktami poznawczymi pozwalają dostrzec, jak kompetencje metapoznawcze i metajęzykowe kształtowane są dzięki dostępności narzędzi poznawczych i ich materialnych właściwości. Zestawienie problematyki metapoznania z analizą artefaktów poznawczych pozwoliło mi również wyodrębnić klasę artefaktów metapoznawczych, która nie została zauważona przez teoretyków poznania usytuowanego.

#### Struktura cyklu artykułów w skrócie

Część pierwsza mojego cyklu artykułów ma cele analityczno-systematyzujące. Przyglądając się jak używane jest pojęcie artefaktu poznawczego w teorii poznania usytuowanego, wskazuje problemy związane z konceptualizacją tej kategorii analitycznej. Służy również wstępnemu uporządkowaniu problematyki poznawczego oddziaływania artefaktów. Zagadnienia te przedstawiam w czterech artykułach: *Bridging the gap between writing and cognition* 2013, *External representations reconsidered* 2017, *Rationality in the material world* 2018, *Język jako materialny artefakt poznawczy* 2021b.

Druga część cyklu ma cele eksploracyjno-aplikacyjne. Podejmuję w niej pytania dotyczące filozoficznej doniosłości badań nad artefaktami poznawczymi. Wykorzystuję rozważania dotyczące materialnego wymiaru artefaktów poznawczych do zagadnień z pogranicza epistemologii i filozofii umysłu i języka. Wytyczam w niej również nowe obszary refleksji dotyczącej artefaktów poznawczych. Zagadnienia te zostały opracowane w trzech artykułach, które powstały w ramach kierowanego przeze mnie grantu finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki w latach 2018-2022: *Extending the Private Language Argument* 2019, *Skillful use of symbolizations and the dual nature of metalinguistic awareness* 2021a, *W kierunku epistemologii artefaktów poznawczych* 2021c.

Zagadnienia poruszane w wymienionych artykułach można uporządkować w postaci konspektu, który skrótowo przedstawia układ podjętych problemów badawczych oraz tez uzasadnianych w poszczególnych częściach cyklu. Każdy z artykułów wchodzący w skład cyklu podejmuje jeden problem wiodący. Daty w nawiasach oznaczają rok publikacji tekstu, w którym podjęty został wskazany problem.

1. Część analityczno–systematyzująca:

**1.1. Problem: Jak wykorzystać teorię usytuowanego poznania w celu wyjaśnienia relacji między umysłem a narzędziami komunikacji językowej? (2013)**

1.1.1. Teza: Problem relacji między umysłem a materialnymi aspektami języka jest ignorowany w głównych nurtach teorii komunikacji.

1.1.2. Teza: Koncepcje poznania usytuowanego dostarczają odpowiedniej ramy teoretycznej, aby badać materialne uwarunkowania komunikacji i poznania.

**1.2. Problem: Czym są artefakty poznawcze? (2017)**

1.2.1. Teza: Teoria poznania usytuowanego odwołuje się do trzech podstawowych charakterystyk artefaktów poznawczych (trwałości, przestrzennej lokalizacji, autonomii).

1.2.2. Teza: Definicja artefaktów poznawczych w kategoriach trwałych obiektów prowadzi do błędu reifikacji.

1.2.3. Teza: Reifikacja artefaktów poznawczych prowadzi do negatywnych konsekwencji w postaci marginalizowania artefaktów nietrwałych lub nieposiadających jednoznacznej lokalizacji.

**1.3. Problem: Jak działają artefakty poznawcze? (2018)**

1.3.1. Teza: Teoria poznania usytuowanego wykorzystuje dwa sposoby ujmowania relacji między użytkownikiem a artefaktem: model wzmocnienia i model transformacji.

1.3.2. Teza: Powszechnie stosowany model wzmocnienia utrudnia dostrzeżenie długoterminowych i jakościowo nowych skutków używania artefaktów poznawczych.

1.3.3. Teza: Model transformacji jest lepszym narzędziem analitycznym niż model wzmocnienia, ale wymaga on dodatkowych eksplikacji wykorzystujących pojęcia z zakresu badań nad rozwiązywaniem problemów.

**1.4. Problem: Dlaczego materialny wymiar języka należy uznać za istotny czynnik w badaniach jego funkcji poznawczych? (2021b)**

1.4.1. Teza: Koncepcja języka jako artefaktu poznawczego, zwracając uwagę na materialny wymiar języka, pozwala na nowo przemyśleć relację między językiem a poznaniem.

1.4.2. Teza: Język jako materialny artefakt jest narzędziem przekształcającym zewnętrzne środowisko poznawcze oraz służącym koordynacji działań poznawczych.

1.4.3. Teza: Koncepcja języka jako artefaktu poznawczego posiada istotne ograniczenia w odniesieniu do myślenia abstrakcyjnego.

2. Część eksploracyjno-aplikacyjna:

**2.1. Problem: W jaki sposób artefakty piśmienne wpływają na świadomość metajęzykową? (2019)**

2.1.1. Teza: Nie tylko społeczne, ale również materialne uwarunkowania komunikacji językowej mają wpływ na świadomość metajęzykową uczestników tej komunikacji.

2.1.2. Teza: Rozważania dotyczące problemu *języka prywatnego* powinny uwzględniać materialny wymiar języka.

2.1.3. Teza: Uwzględnienie materialnych uwarunkowań komunikacji językowej prowadzi do radykalizacji argumentu *języka prywatnego*.

**2.2. Problem: Czy świadomość metajęzykowa jest wewnętrzną własnością języka naturalnego? (2021a)**

2.2.1. Teza: Według *metapoznawczej teorii pisma* świadomość metajęzykowa jest wynikiem stosowania pisemnych form reprezentacji języka mówionego.

2.2.2. Teza: Według *językoznawstwa integracjonistycznego* i perspektywy *języka rozproszonego* świadomość metajęzykowa jest warunkiem koniecznym posługiwania się językiem naturalnym.

2.2.3. Teza: Obie perspektywy badawcze można uzgodnić, jeśli wyraźnie odróżni się refleksyjną świadomość metajęzykową od minimalnej świadomości metajęzykowej o charakterze proceduralnym.

**2.3. Problem: Jakie rodzaje artefaktów zostały pominięte w teoriach poznania usytuowanego? (2021c)**

2.3.1. Teza: Błędnie rozumiana materialność artefaktów poznawczych prowadzi do marginalizacji artefaktów dynamicznych i wewnętrznych.

2.3.2. Teza: Artefakty poznawcze nie muszą pełnić funkcji znakowej (np. artefakty ekologiczne: strukturalne i przestrzenne).

2.3.3. Teza: Artefakty metapoznawcze wspierają refleksyjne myślenie dzięki temu, że utrudniają płynne działanie i przetwarzanie informacji.

W dalszej części autoreferatu dokładniej omawiam treść artykułów należących do cyklu oraz zasygnalizowane w konspekcie problemy. Kolejność omawianych artykułów oraz numeracja problemów jest zgodna z konspektem.

## Część analityczno-systematyzująca

### 1.1 Jak wykorzystać teorię usytuowanego poznania w celu wyjaśnienia relacji między umysłem a narzędziami komunikacji językowej? (2013)

Artykuł *Bridging the gap between writing and cognition*, otwierający cykl teoretycznych rozważań związanych z pojęciem artefaktu poznawczego, sięga do klasycznych badań dotyczących pisma jako technologii poznawczej, rozwijanych pod nazwą teorii piśmienności<sup>7</sup>. Teoria ta jest ważną inspiracją dla koncepcji poznania usytuowanego, a samo pismo jest powszechnie wykorzystywane jako paradygmatyczny przykład artefaktu poznawczego. Ponadto kluczowe dla niej rozróżnienie między językiem mówionym a językiem pisanym, zwykle pomijane w filozoficznych rozważaniach na temat języka i poznania, jest również ważnym czynnikiem motywującym rozważania w innych moich tekstach<sup>8</sup>.

Zestawienie teorii piśmienności z badaniami poznania usytuowanego ma na celu wykazanie, że zarówno makro-analityczne podejście antropologów pisma, jak i realizowane w mikroskali, metodami etnografii kognitywnej, badania rzeczywistych praktyk poznawczych wspólnie skłaniają do zaakceptowania koncepcji podmiotu poznania jako systemu złożonego z biologicznego organizmu oraz zewnętrznych artefaktów poznawczych. Jednak akceptacja tej koncepcji jest nie tyle wnioskiem z badań nad artefaktami poznawczymi, ile założeniem, koniecznym dla właściwej interpretacji dostarczanych przez te badania danych. Aby uzasadnić tę tezę, posłużyłem się przykładem oskarżeń o determinizm technologiczny, kierowanymi pod adresem teorii piśmienności. Starałem się dowieść, że zastosowanie indywidualistycznego i internalistycznego modelu umysłu utrudnia opis poznawczych konsekwencji pisma, narażając teorię piśmienności na zarzut determinizmu technologicznego. Wykazałem, że koncepcję poznania usytuowanego można wykorzystać, aby lepiej rozumieć wpływ materialnego wymiaru komunikacji na poznanie.

Wykorzystałem pismo jako szczególny przypadek technologii poznawczej. Aby wyjaśnić, czym jest materialny wymiar pisma i w jaki sposób oddziałuje on na poznanie, użyłem ramy pojęciowej dostarczonej przez M. Dascala. Wyróżnia on trzy sposoby patrzenia na technologie poznawcze. Mogą one być postrzegane jako środowisko poznawcze, zasoby

---

<sup>7</sup> Teoria piśmienności była głównym przedmiotem moich zainteresowań w rozprawie doktorskiej. Tezy rozwijane w artykule z 2013 roku, choć stanowią przedłużenie i rozwinięcie pomysłów formułowanych w doktoracie, są bezpośrednim wynikiem współpracy z Davidem Olsonem, nawiązanej podczas konferencji Culture, Communication, Cognition, którą zorganizowałem w 2012 roku. Tę część cyklu artykułów należy rozumieć jako łącznik pomiędzy tematyką doktoratu a tematyką artefaktów poznawczych. Stanowi on punkt wyjścia dla bardziej pogłębionej refleksji na temat poznania usytuowanego oraz artefaktów poznawczych.

<sup>8</sup> Trybulec 2017, 2019, 2021a

poznawcze oraz narzędzia poznawcze. Zostały one wyróżnione ze względu na poziom świadomego zaangażowania i intencjonalnej kontroli ze strony użytkownika. Najwyższy stopień intencjonalnej kontroli przysługuje narzędziom poznawczym, które wymagają nie tylko świadomego zastosowania, ale są również celowo przygotowywane i rozbudowywane (np. formalne języki logiki). Natomiast środowisku poznawczemu przypisuje się najniższy stopień świadomej kontroli. Wykorzystuje się je bezrefleksyjnie, a jego oddziaływanie poznawcze jest niezależne od woli i świadomości użytkownika. Moje rozważania ograniczają się właśnie do pisma jako środowiska poznawczego. Taka perspektywa pozwala wyizolować, niezależne od sposobu użycia, materialne cechy technologii poznawczej, które mają znaczący wpływ na jej poznawcze oddziaływanie. Ponieważ ten sposób rozumienia pisma prowokuje oskarżenia o determinizm technologiczny, rozważyłem pytanie, czy skupiając się na opisie materialnego wymiaru technologii poznawczych, można uniknąć tych oskarżeń.

Ustaliłem, że kierowane pod adresem teorii piśmienności oskarżenia o determinizm technologiczny mają źródło w założeniu, że humanistyka zajmuje się przede wszystkim celami i intencjami ludzi<sup>9</sup>. Dlatego uważa się, że dążenie do opisanie poznawczych konsekwencji materialnego wymiaru technologii poznawczych leży poza obszarem jej zainteresowania. Postawiłem tezę, że systematyczne pomijanie materialnego wymiaru technologii poznawczych jest błędne i wynika z milcząco przyjmowanego dualistycznego założenia, że umysłowa dziedzina intencji i celów jest niezależna od zewnętrznych okoliczności i materialnych uwarunkowań myślenia. Zamiast tego zaproponowałem, że integralny obraz pisma jako szczególnego przypadku technologii poznawczej można uzyskać, o ile pamięta się o jego dwoistym, intencjonalno-materialnym charakterze. Natomiast analiza pisma jako środowiska poznawczego jest jedynie zabiegiem analitycznym służącym wyakcentowaniu jednego z jego aspektów. Aby uzasadnić to twierdzenie, wykorzystałem analizy G. Theinera i R. Menary'ego, którzy przyjmują perspektywę poznania usytuowanego. Twierdzą, że poznanie realizuje się dzięki interakcjom między biologicznym organizmem ludzkim a zewnętrznymi narzędziami reprezentacji i komunikacji. Wspomniani badacze podają przekonujące argumenty, że takie materialne charakterystyki pisma jak stabilność, trwałość, wizualna dostępność, przyczyniają się do rozwoju kompetencji matematycznych, metapoznawczych, metajęzykowych, wspomagają rozwiązywanie problemów i umożliwiają formowanie złożonej argumentacji. Rozważania Menary'ego i Theinera opierają się bądź na samoobserwacji, bądź wykorzystują dane zastane. Na tym tle wyróżniają się badania O'Hary wraz z zespołem. Są one oryginalną

---

<sup>9</sup> Więcej na ten temat pisałem w książce *Media i poznanie*, 2015.

próbą przeprowadzenia obserwacji etnograficznych tego, jak faktycznie ludzie wykorzystują możliwości graficznego sposobu zapisu informacji. Metodologia ich badania jest na tyle czuła, że pozwala dostrzec, jak subtelne różnice między tekstami zapisanymi na papierze a dokumentami elektronicznymi wpływają na uwagę, pamięć, planowanie i wnioskowanie osób je wykorzystujących.

Przeprowadzone rozważania pozwoliły mi uporządkować dane dotyczące konsekwencji pisma (2013) i języka (2021b) rozumianego jako środowisko poznawcze oraz wstępnie zdiagnozować trudności związane z ujmowaniem jego materialnego wymiaru. Okazało się również, że indywidualistyczne modele umysłu charakteryzują zewnętrzne narzędzia komunikacji, jako ekspresję myśli, które uprzednio uformowane zostały już w umyśle osoby komunikującej się. Badania sugerują jednak coś innego; myślenie formuje się w trakcie interakcji z materialnymi technologiami poznawczymi. Podejścia sztywno rozdzielające sferę wewnętrznych zjawisk mentalnych od zjawisk materialnych skazane są na ignorowanie doniosłej roli interakcji między użytkownikiem a materialnymi nośnikami informacji. Dlatego też w kolejnych artykułach cyklu przyjąłem, że teoria poznania usytuowanego jest właściwą ramą analityczną dla poszukiwania danych i rozstrzygnięć dotyczących poznawczej doniosłości zewnętrznych artefaktów. Ponadto, kolejne artykuły cyklu pozwoliły mi sformułować tezę, że badacze poznania usytuowanego powszechnie wykorzystują pismo jako wzorzec dla myślenia o artefaktach poznawczych. Dlatego, jak wskazywałem w innych tekstach, problem dwoistej natury pisma ma przedłużenie w dyskusjach na temat definiowania artefaktów poznawczych<sup>10</sup>. Ponadto konceptualizacja artefaktów poznawczych poprzez odniesienie do pisma jako ich wzorca generuje problem ich reifikacji, który podjąłem w kolejnym tekście z 2017 roku.

## 1.2 Czym są artefakty poznawcze? (2017)

Na pytanie to odpowiadam w dwóch artykułach. W *External representations reconsidered* (2017) poddałem krytycznej analizie pojęcie zewnętrznej reprezentacji i ekstensji poznawczej używanych w nurcie poznania usytuowanego, jako synonimów dla artefaktu poznawczego. We fragmencie kolejnego artykułu z 2018 roku usystematyzowałem powszechnie stosowane sposoby definiowania artefaktów. Bazując na klasycznych definicjach tego pojęcia, wyróżniłem jego najistotniejsze aspekty, sygnalizując jednocześnie nieścisłości między oficjalnie przyjmowanymi definicjami a praktyką badawczą stosowaną w nurcie poznania usytuowanego.

---

<sup>10</sup> Trybulec 2018, 2021c

Korzystając z definicji sformułowanych przez D. Normana i E. Hutchinsa, wyodrębniłem cztery zasadnicze cechy artefaktów poznawczych. Po pierwsze, definicje te wskazują, że artefakty poznawcze to obiekty stworzone intencjonalnie, w celu spełniania funkcji poznawczych. Po drugie, poznawcza funkcja artefaktów polega na wspieraniu ich użytkownika w przetwarzaniu reprezentacji. Po trzecie, artefakty wykorzystuje się w sposób instrumentalny. Po czwarte są to trwałe obiekty o wymiarach czasoprzestrzennych. Pierwsza nieścisłość między przyjętą definicją a praktyką badawczą dotyczy intencjonalnego tworzenia artefaktów poznawczych. W tekście z 2018 roku wskazywałem, że artefaktem poznawczym może stać się dowolny obiekt, który zyskuje funkcje poznawcze w wyniku praktyki jego użycia. Dlatego, przeciwnie niż sugerują definicje tego pojęcia, nie musi on zostać świadomie zaprojektowany, aby spełniać funkcje poznawcze. Kolejną nieścisłość można zauważyć kiedy zwróci się uwagę na ostatnią z wymienionych cech artefaktów. Definicja sugeruje, że są one trwałymi obiektami. Stoi to w sprzeczności ze stosowanym przez Hutchinsa rozróżnieniem między artefaktami zewnętrznymi (fizyczne obiekty) a artefaktami wewnętrznymi (praktyki poznawcze)<sup>11</sup>. Wydaje się, że nieścisłość ta wynika z dwoistego charakteru technologii poznawczej, o którym pisałem w pierwszym artykule z serii.

Główny argument dotyczący reifikacji artefaktów poznawczych znajduje się w tekście z 2017 roku. Wynika on z obserwacji, że zgodnie z przyjętymi definicjami, badania mające na celu opisanie funkcji artefaktów poznawczych powinny zwracać szczególną uwagę na ich materialne charakterystyki a w szczególności, czy są one trwałe i przestrzennie zlokalizowane (jak na przykład znak graficzny), czy charakteryzują się tylko ulotnym trwaniem (jak na przykład wypowiedź ustna lub gesty). Wykorzystując definicje oraz klasyczne badania poznania usytuowanego wykazałem, że artefakty poznawcze zostały zreifikowane, to znaczy charakteryzowane są jako trwałe i jednoznacznie przestrzennie zlokalizowane obiekty. Na przykładzie prac D. Kirsha, wyróżniłem i usystematyzowałem zasadnicze cechy i funkcje artefaktów poznawczych. Kirsh odwołuje się przede wszystkim do ich przestrzennego wymiaru, dlatego można przypuszczać, że pisząc o zewnętrznych reprezentacjach i artefaktach poznawczych ma on przede wszystkim na myśli znaki graficzne. Kirsh dowodzi, że artefakty poznawcze właśnie dzięki przestrzennemu wymiarowi spełniają szereg ważnych funkcji poznawczych. Będąc przedmiotami, na których można skupić wspólną uwagę, umożliwiają dzielenie się wiedzą, a jako obiekty istniejące względnie niezależnie od ich twórcy i

---

<sup>11</sup> Wątek ten podejmuję na nowo w ostatnim tekście cyklu (2021c), zastanawiając się nad obszarami, które nie zostały jednoznacznie wytyczone lub zostały zignorowane w ramach badań nad artefaktami poznawczymi.

użytkownika wspierają budowanie skomplikowanych argumentów lub struktur przestrzennych oraz sprzyjają eksplicytnemu wyrażaniu myśli.

Uzasadniałem tezę, że choć ten sposób charakteryzowania artefaktów poznawczych sam w sobie nie jest błędny, to błędne jest przekonanie, że jednoznaczna przestrzenna lokalizacja i trwałość stanowi cechę definicyjną artefaktów poznawczych. Jest to błąd reifikacji. Polega on na założeniu, że wszystkie reprezentacje zewnętrzne (artefakty poznawcze) muszą być trwałe i jednoznacznie zlokalizowane w przestrzeni, czyli mieć charakter zreifikowanych obiektów. Błąd ten wynika z utożsamienia reprezentacji zewnętrznych (artefaktów poznawczych) z reprezentacjami graficznymi. Ten sposób rozumienia artefaktów bazuje na bezrefleksyjnym uznaniu, że pismo stanowi modelowy przykład wszystkich artefaktów poznawczych. Choć jak wskazywałem, wytwory pisma dostarczają najbardziej jaskrawych przykładów poznawczego oddziaływania reprezentacji zewnętrznych, to jednak nie wszystkie artefakty i reprezentacje zewnętrzne muszą mieć charakter dostępnych wizualnie obiektów (np. akty mowy są nietrwałe, niedostępne wizualnie, w wysokim stopniu zależne od ich twórcy i z perspektywy pierwszoosobowego opisu nie posiadają jednoznacznej lokalizacji przestrzennej). Reifikacja artefaktów poznawczych jest nie tylko milczącym założeniem, ale bywa wprost wyrażana (np. przez D. Kirsha). Wykazałem też, że prace Kirsha nie są odosobnionym przypadkiem reifikującego sposobu konceptualizacji artefaktów poznawczych. Rozwijana przez A. Clarka oraz L. Malafourisa koncepcja materialnego znaku również nosi znamiona reifikacji.

Rozpoznanie błędu reifikacji pozwoliło mi zwrócić uwagę na te typy zewnętrznych reprezentacji, które są zwykle pomijane w deklaracjach teoretycznych badaczy poznania usytuowanego (np. akty mowy lub gesty). Dzięki temu w innym artykule należącym do cyklu (artykuł z roku 2021c) mogłem wyróżnić klasę artefaktów dynamicznych. Oczywiście, w nurcie poznania usytuowanego podejmuje się badania dotyczące takich dynamicznych i nietrwałych artefaktów, ale reifikujące założenia często prowadzą do napięcia między deklaracjami a rzeczywistą praktyką badawczą. W konsekwencji podstawy teorii poznania usytuowanego naznaczone są dwuznacznością. Z jednej strony na poziomie definicji dokonuje się reifikacji artefaktów, z drugiej zaś strony na poziomie praktyki badawczej uwzględnia się zjawiska, które pod taką reifikującą definicję nie podpadają (np. bada się gesty jako artefakty poznawcze). Analizę pojęcia artefaktu poznawczego oraz relacji między artefaktem a użytkownikiem kontynuuję w kolejnym artykule z 2018 roku. Ponadto tematyka trwałych i nietrwałych reprezentacji językowych jest jednym z głównych wątków w moich tekstach



dotyczących świadomości metajęzykowej, należących do modułu aplikacyjno-eksploacyjnego cyklu artykułów.

### 1.3 Jak działają artefakty poznawcze? (2018)

Aby rozważyć problem dotyczący sposobów oddziaływania artefaktów na poznanie, w tekście *Rationality in the material world* (2018) opisałem i przeanalizowałem dwa sposoby myślenia o wpływie narzędzi poznawczych na ich użytkownika. Realizując ten cel, poddałem interpretacji klasyczne definicje artefaktów poznawczych, a następnie rozważyłem pytanie, dlaczego badania humanistyczne zwykle ignorują materialny aspekt ludzkiej aktywności symbolicznej i poznawczej. Odwołując się do ustaleń filozofów, lingwistów i archeologów pokazałem, że główne nurty dociekań humanistycznych pomijają zagadnienie materialnych czynników organizujących aktywność poznawczą. Rezygnują w ten sposób z czułych narzędzi analitycznych, które pozwoliłyby rozróżnić ważne aspekty badanych zjawisk. Na przykład, w lingwistyce przejawem tego jest zdiagnozowane przez P. Linella *skrzywienie piśmienne* (*written language bias*) polegające na utożsamieniu języka w ogólnosci z językiem pisanym, a w konsekwencji nieodróżnianiu poznawczych funkcji mowy od poznawczych funkcji pisma. Z kolei w archeologii, L. Malafouris zwraca uwagę na *błąd reprezentacyjny* (*representational fallacy*), polegający na interpretowaniu wszystkich artefaktów archeologicznych, które nie posiadają funkcji praktycznych, jako wytworów o charakterze symbolicznym. Zdaniem Malafourisa niektóre z badanych przez archeologów wytworów, nie mając funkcji praktycznych, nie miały też charakteru symbolicznego a funkcje poznawcze zawdzięczały swoim elementarnym materialnym charakterystykom<sup>12</sup>.

Wychodząc od takiego rozpoznania sytuacji problemowej w humanistyce, uzasadniłem hipotezę, że głównym ograniczeniem badań nad artefaktami poznawczymi jest niewłaściwy model relacji między narzędziem poznawczym, a jego użytkownikiem. Za Donaldem Normanem wyróżniłem i przeanalizowałem dwa modele relacji między artefaktem a użytkownikiem: model wzmocnienia i model transformacji. Pierwszy z nich jest szczególnie problematyczny. Przekonywałem, że jeśli model wzmocnienia wyznacza perspektywę badawczą, to główną funkcją artefaktów poznawczych jest wzmocnianie zdolności już uprzednio posiadanych przez jego użytkownika (np. zdolności zapamiętywania). Model ten nie pozwala dostrzec, w jaki sposób artefakty poznawcze mogą przyczyniać się do tworzenia jakościowo nowych umiejętności poznawczych lub radzenia sobie z zadaniami, których

---

<sup>12</sup> Wątek „błądu reprezentacyjnego” podejmuję również w ostatnim artykule serii (2021c) argumentując, że pewną wersję błędu reprezentacyjnego można zauważyć w badaniach nad artefaktami poznawczymi.

rozwiązanie bez użycia tego narzędzia byłoby nie tyle ograniczone, ile zasadniczo niemożliwe. Używając modelu wzmocnienia można obserwować dość oczywiste konsekwencje artefaktów poznawczych, takie jak wzmocniona pamięć lub usprawniona zdolność koncentracji uwagi. Opisy tego rodzaju konsekwencji są jednak mało interesujące, a to z kolei dyskredytuje rozwijany w ramach teorii poznania usytuowanego projekt badania poznawczych konsekwencji artefaktów.

Znacznie lepszym narzędziem analitycznym jest model transformacji. Używając go, można zauważyć, że narzędzia poznawcze nie tyle zmieniają zdolności ich użytkowników, ile przekształcają zewnętrzne środowisko poznawcze, w którym ci użytkownicy działają. W takim ujęciu, artefakty zmieniają zadania poznawcze, czyniąc je łatwiejszymi. Wskazałem, że choć model transformacji jest bardziej subtelny niż model wzmocnienia, to wymaga on doprecyzowania. Niejasne jest bowiem stwierdzenie, że artefakty poznawcze zmieniają środowisko poznawcze lub zadanie, które ich użytkownik ma wykonać. Aby jednoznacznie wyrazić intuicje stojące za modelem transformacji, wykorzystałem pojęcie *środowiska zadaniowego* (*task environment*) oraz *przestrzeni problemowej* (*problem space*) zaczerpnięte z klasycznych badań nad rozwiązywaniem problemów. Pojęcie *środowiska zadaniowego* oznacza abstrakcyjną strukturę zadania, przedstawianą w postaci grafu reprezentującego wszystkie możliwe decyzje i działania, które można podjąć w trakcie rozwiązywania problemu. W tym ujęciu rozwiązywanie problemu poznawczego polega na stworzeniu jak najwierniejszej reprezentacji mentalnej abstrakcyjnego *środowiska zadaniowego*. Mentalna reprezentacja abstrakcyjnej struktury zadania określana jest jako *przestrzeń problemowa*. Im osoba rozwiązująca zadanie posiada dokładniejszą reprezentację *środowiska zadaniowego*, tym lepiej rozpoznaje ona możliwe posunięcia w grze/problemie. W konsekwencji efektywniej odnajduje ona drogę do celu. Aby dobrze rozwiązać zadanie, należy zatem skonstruować *przestrzeń problemową*, która będzie jak najlepiej odzwierciedlać abstrakcyjną strukturę środowiska zadaniowego. Badacze korzystający z modelu transformacji wypowiadając zdanie, że artefakty przekształcają zadanie poznawcze, faktycznie mają na myśli, że zmiana ulega mentalna reprezentacja abstrakcyjnej struktury problemu. Precyzyjnie mówiąc, *przestrzeń problemowa* ulega transformacji w zależności od wykorzystanych do rozwiązania zadania artefaktów poznawczych.

Aby wykazać, że artefakty poznawcze faktycznie posiadają zdolność do przekształcania *przestrzeni problemowej*, wykorzystałem badania nad różnymi materialnymi reprezentacjami problemu „Wieży Hanoi”. Opierając się na ustaleniach D. Kirsha, J. Zhanga i D. Normana,

przedstawiłem trzy wersje tej łamigłówki, różniące się wykorzystaniem odmiennych obiektów do jej rozwiązania. Jak sugerują wyniki badań tych autorów, choć abstrakcyjne *środowisko zadaniowe* we wszystkich trzech przypadkach było takie samo, to w zależności od użytych obiektów zmieniała się *przestrzeń problemowa*, a łamigłówka stawała się bądź trudniejsza, bądź łatwiejsza. Uzasadniłem tezę, że wykorzystując pojęcia *środowiska zadaniowego* i *przestrzeni problemowej* model transformacji zyskuje jednoznaczną treść oraz możliwe są empiryczne pomiary konsekwencji użycia przynajmniej niektórych artefaktów poznawczych.

#### 1.4 Dlaczego materialny wymiar języka należy uznać za istotny czynnik w badaniach jego funkcji poznawczych? (2021b)

Przedstawioną w artykule *Rationality in the material world* (2018) analizę dwóch modeli relacji między umysłem a narzędziami poznawczymi wykorzystałem w tekście *Język jako materialny artefakt poznawczy* (2021b) w celu wyjaśnienia, jakie możliwości i ograniczenia posiada sformułowana przez A. Clarka koncepcja języka. Podejście A. Clarka wybrałem jako reprezentatywny przykład analiz zmierzających do wykazania, że materialny wymiar języka stanowi istotny czynnik decydujący o jego funkcjach poznawczych. Aby wyakcentować specyfikę jego koncepcji, odróżniam ją od stanowiska determinizmu językowego, który czasami jest z nią utożsamiany. Następnie, wykorzystując doprecyzowany w tekście z 2018 roku model transformacji, wyjaśniam jaka treść kryje się za enigmatycznym twierdzeniem Clarka, że język jest zewnętrznym narzędziem koordynacji, które uzupełnia, ale nie przekształca poznania od wewnątrz. Wyjaśnienie tej kwestii prowadzi do ukazania ograniczeń koncepcji języka jako zewnętrznego i materialnego artefaktu poznawczego.

Choć A. Clark, analizując poznawcze konsekwencje używania języka naturalnego, zadaje pytania typowe dla determinizmu językowego, to udziela on nietypowej odpowiedzi. O ile determinizm językowy poszukuje świadectw, że zewnętrzne konstrukcje językowe modyfikują wewnętrzne reprezentacje umysłowe, o tyle Clark dąży do wykazania, że język oddziałuje na poznanie nie za pośrednictwem systemu reprezentacji mentalnych, ale bezpośrednio, jako zewnętrzne środowisko. Wpływ tego środowiska na poznanie polega na tym, że zmieniając zewnętrzne warunki aktywności poznawczej, ułatwia bądź utrudnia wykonywane zadania. Można powiedzieć, że działa podobnie jak omówione w moim tekście z 2018 roku obiekty wykorzystane do rozwiązania łamigłówki „Wieży Hanoi”. Czasami umożliwia też zupełnie nowe rodzaje aktywności (np. zdolność myślenia o myśleniu lub umiejętność dokładnego przeliczania dużych zbiorów). Clark proponuje, aby spojrzeć na wytwory aktywności językowej, jak gdyby były one zwykłymi obiektami percepcyjnymi, które

dzięki względnej stabilności i intersubiektywnej dostępności wspierają uwagę, pamięć czy wnioskowanie. W takim ujęciu język wpływa na poznanie nie tyle za pośrednictwem wewnętrznego procesu modelowania reprezentacji umysłowych, ile bezpośrednio jako materialne środowisko poznania i działania. Dlatego właśnie uzasadniałem przekonanie, że koncepcja Clarka poszukuje poznawczych konsekwencji języka w innym wymiarze niż determinizm językowy.

W artykule *Język jako materialny artefakt poznawczy* (2021b) zmierzałem do wyjaśnienia, na czym polega specyfika podejścia A. Clarka oraz co ma on na myśli, pisząc o bezpośrednim oddziaływaniu języka. Aby osiągnąć ten cel, posłużyłem się pojęciami opracowanymi we wcześniejszych tekstach (2017, 2018). Pojęcie artefaktu poznawczego pozwoliło wyróżnić najważniejsze cechy języka jako zespołu materialnych artefaktów tworzących środowisko poznawcze. Należą do nich relatywna autonomia, publiczna dostępność, stabilność i względna niezmiennosc. Rozróżnienie między modelem wzmocnienia a modelem transformacji pozwoliło wyjaśnić, w jaki sposób wytwory językowe mogą przekształcać przestrzeń problemową, w której działają użytkownicy języka. Język rozumiany jako artefakt poznawczy umożliwia nowe formy poznania nie dlatego, że zmienia wewnętrzne zdolności przetwarzania informacji (model wzmocnienia), ale dlatego, że tworząc nowe środowiska poznawcze, ma zdolność przekształcania abstrakcyjnych problemów w konkretne zadania wymagające koordynacji percepcyjno-ruchowej. Tę ogólną tezę uszczegółowiłem, odwołując się do badań empirycznych dotyczących wykorzystania materialnych obiektów w procesie rozwiązywania zadań przez naczelną, praktyk mówienia do siebie i ich wpływu na zdolności metapoznawcze oraz językowych reprezentacji liczb.

Clark proponuje, aby twierdzenie, że język jest narzędziem potraktować dosłownie. Ten zabieg pozwala mu uznać, że język oddziałuje na ludzkie myślenie podobnie jak inne narzędzia. Język pomaga wykonywać określone zadania, ale nie przekształca dynamiki wewnętrznych reprezentacji umysłowych bardziej niż posługiwanie się na przykład nożyczkami. Skoro nie ma powodu, aby przypuszczać, że używanie nożyczek zasadniczo zmienia naszą wewnętrzną architekturę poznawczą, to dlaczego mielibyśmy sądzić, że narzędzia językowe posiadają taką moc? Tak radykalna propozycja rodzi poważne zastrzeżenia. Prześledzenie związanej z tym zagadnieniem dyskusji pozwoliło mi wskazać na pewne organicznie koncepcji języka jako materialnego artefaktu. Jak sugeruje M. Wheeler dosłowna interpretacja metafory języka jako narzędzia zawodzi w przypadku mowy wewnętrznej. O ile możliwe jest użycie języka bez zmysłowo dostępnych struktur akustycznych lub wizualnych, to nie jest możliwe, aby w

podobny sposób używać, na przykład, nożyczek. Przedstawiłem argument, że choć koncepcja języka jako zewnętrznego narzędzia poznawczego dość dobrze opisuje sytuację, w której wytwarzane są zewnętrzne i percepcyjnie dostępne produkty aktów językowych, to nie pozwala opisać sytuacji, w której te produkty nie istnieją. Dokładniej, podejście Clarka nie pozwala opisać zjawiska mowy wewnętrznej, szczególnie w domenach abstrakcyjnego myślenia, takich jak matematyka. Mimo, że koncepcja języka jako zewnętrznego artefaktu poznawczego ma swoje ograniczenia, to stanowi ona ważną i interesującą próbę zrozumienia, na czym polega oddziaływanie materialnego aspektu aktów językowych na poznanie. Problematykę materialnego wymiaru języka podejmowałem również w tekstach o charakterze eksploracyjno – aplikacyjnym z lat 2019 i 2021a.

### Część aplikacyjno-eksploracyjna

#### 2.1 W jaki sposób artefakty piśmienne wpływają na świadomość metajęzykową? (2019)

Nawiązana w 2017 roku, przy okazji zorganizowanej przez mnie konferencji *3rd Trends in Interdisciplinary Studies*, współpraca naukowa ze S. Cowleyem zaowocowała artykułem *Extending the Private Language Argument* (2019). Przedstawiłem w nim tezę, że myślenie o języku w kategoriach artefaktu poznawczego, może prowadzić do reinterpretacji jednego z klasycznych zagadnień z pogranicza epistemologii i filozofii języka. Punktem wyjścia dla moich rozważań było pytanie przyświecające całemu cyklowi tekstów: Jak materialne artefakty językowe mogą wpływać na dynamikę poznawczą użytkowników języka? Jako obszar rozważań wybrałem argument języka prywatnego L. Wittgensteina. Sformułowałem hipotezę, że jeśli potoczna świadomość językowa zależy od materialnych cech narzędzi reprezentacji języka, to interpretacja argumentu języka prywatnego powinna ulec radykalizacji. Dzieje się tak dlatego, że zdolność postrzegania własnych wypowiedzi przez wittgensteinowskiego prywatnego lingwistę zmienia się w zależności od tego, jakie narzędzia językowe pozwolimy mu wykorzystać. Oznacza to, że sceptycyzm Wittgensteina dotyczący prywatnych znaczeń oraz prywatnych reguł powinien zostać rozszerzony o sceptycyzm dotyczący prywatnych form ekspresji.

Zaproponowałem, aby zmienić domyślne ustawienia argumentu języka prywatnego. Wittgenstein milcząco zakłada, że prywatny lingwista jest osobą piśmienną. Uzasadniłem tezę, że założenie to jest bezpodstawne. Jeśli prywatny lingwista nie może korzystać z tak elementarnych konwencji społecznych jak definicja ostensywna, to na mocy warunków ustanowionych przez samego Wittgensteina, nie może on również wykorzystywać notatek w

swoim dzienniku, ani żadnych innych graficznych wytworów takich jak rozkład jazdy, czy kalendarz. Zaproponowana w tekście zmiana domyślnych ustawień argumentu języka prywatnego polega na przyjęciu, że prywatny lingwista musi być osobą niepiśmienną, z właściwą tej osobie ograniczoną zdolnością odnoszenia się do własnych wytworów językowych, co oznacza szczątkową świadomość metajęzykową.

Tezę, że osoby niepiśmienne posiadają ograniczoną świadomość metajęzykową, uzasadniłem wykorzystując badania rozwijane w ramach metapoznawczej teorii pisma przez D. Olsona. Wykazał on, że osoby niepiśmienne, w przeciwieństwie do osób posługujących się pismem nie posiadają jasnej koncepcji słowa, jako autonomicznej jednostki języka, nie potrafią systematycznie odróżniać wyrażenia od jego odniesienia oraz nie posiadają środków pojęciowych pozwalających na odróżnienie dosłownego powtórzenia wypowiedzi od jej parafrazy. Podobne argumenty przedstawia S. Cowley. Twierdzi on, że w procesie nabywania języka dzieci muszą nauczyć się w szczególny sposób słyszeć wokalizacje dorosłych oraz swoje własne, tak aby wyróżnić w nich stabilne wzory werbalne. Ten proces, określany jako socjalizacja słyszenia mowy, jest koniecznym etapem rozwoju językowego, ponieważ wokalizacje, które słyszy dziecko są złożone i wielowymiarowe. Oznacza to, że w wokalizacjach można wyróżniać wiele odmiennych wzorów akustycznych, podobnie jak w teście Rorschacha można wyróżnić wiele odmiennych wzorów graficznych. Proces socjalizacji słyszenia mowy prowadzi do tego, że w wokalizacjach, początkowo postrzeganych jako nieokreślone zbitki dźwięków, dzieci zaczynają odróżniać stabilne i powtarzalne wzory werbalne. Ten nowy sposób postrzegania języka Cowley określa jako *nastawienie językowe (language stance)*. Przyjęcie tego nowego *nastawienia językowego* jest możliwe tylko dzięki praktykom i normom społecznym.

Wyjaśniałem, że prywatny lingwista nie może przyjąć *nastawienia językowego*, ponieważ według warunków wyznaczonych eksperymentem myślowym Wittgensteina prywatny lingwista pozbawiony jest możliwości podejmowania jakichkolwiek interakcji społecznych. Jeśli nie może on przyjąć *nastawienia językowego*, to tym samym nie może rozpoznać tożsamości dwóch tych samych wokalizacji wytworzonych w dwóch różnych momentach. Wittgenstein przekonuje, że zewnętrzne i obiektywne kryteria poprawności są konieczne dla ustalenia tożsamości stanów mentalnych prywatnego lingwisty oraz do stworzenia reguł łączenia wypowiedzi z tymi stanami mentalnymi. Mój argument zwraca uwagę, że takie zewnętrzne kryteria poprawności będą również konieczne, aby ustalić, czy oryginalna wokalizacja wytworzona przez prywatnego lingwistę na oznaczenie jego stanów

mentalnych jest tożsama z próbą powtórzenia tej wokalizacji w czasie późniejszym. Według standardowej interpretacji argumentu Wittgensteina prywatny lingwista nie może ustalić ani tożsamości własnych myśli w różnych momentach czasowych, ani reguł użycia języka. W artykule *Extending the Private Language Argument* (2019) zaproponowałem rozszerzenie tej interpretacji o tezę, że prywatny lingwista pozbawiony piśmiennej świadomości metajęzykowej, nie będzie też w stanie ustalić tożsamości własnych wokalizacji w czasie. Artykuł miał na celu wykazanie, że argument Wittgensteina jest w istocie bardziej radykalny, niż początkowo można było przypuszczać (ponieważ dwa rodzaje sceptycyzmu rozpoznane w standardowych interpretacjach (dotyczące stanów mentalnych i podążania za regułą), należy rozszerzyć o sceptycyzm dotyczący samej formy wypowiedzi prywatnego lingwisty).

## 2.2 Czy świadomość metajęzykowa jest wewnętrzną własnością języka naturalnego? (2021a)

Analizy dotyczące świadomości metajęzykowej podjęte w artykule na temat języka prywatnego kontynuowałem podczas pobytu naukowego na Uniwersytecie Kalifornijskim w San Diego (marzec-kwiecień 2019). Konsultując się z Davidem Kirshem i Moraną Alač opracowałem podstawowe tezy tekstu *Skillful Use of Symbolizations and the Dual Nature of Metalinguistic Awareness*, w którym przeanalizowałem różne ujęcia świadomości metajęzykowej. Wychodząc od diagnozy sformułowanej przez D. Kirsha na temat internalistycznego i indywidualistycznego nastawienia psychologicznych i edukacyjnych badań nad kompetencją metapoznawczą i metajęzykową, rozwinąłem argument na rzecz tezy, że świadomość metajęzykowa w istotny sposób zależy od materialnych charakterystyk wykorzystywanych reprezentacji języka. W tym celu użyłem trzech perspektyw badawczych zadających pytania o uwarunkowania świadomości metajęzykowej: lingwistykę integracjonistyczną (R. Harris, N. Love), koncepcję języka rozproszonego (S. Cowley) oraz metapoznawczą teorię pisma (D. Olson). O ile w tekście z 2019 roku skupiałem się na zbieżnościach między teoriami Olsona i Cowleya, o tyle w artykule *Skillfull use of symbolizations* przeanalizowałem różnice między tymi podejściami, dodatkowo rozszerzając perspektywę badawczą o koncepcje lingwistyki integracjonistycznej. Podejścia te różnią się tezami na temat statusu i źródeł wiedzy metajęzykowej. Z jednej strony metapoznawcza teoria pisma akcentuje, że świadomość metajęzykowa jest zależna od interakcji z zewnętrznym środowiskiem symbolicznym (np. pismem) i jako taka powstaje na późniejszych etapach rozwoju poznawczo-semiotycznego. Z drugiej strony, integracjoniści i teoretycy języka rozproszonego utrzymują, że świadomość metajęzykowa jest koniecznym warunkiem nawet bardzo prostych praktyk językowych (np. używanie imion własnych).

Metapoznawcza teoria pisma dostarcza empirycznego wsparcia dla tezy, że świadomość metajęzykowa osób, które nie używają graficznych środków reprezentacji języka (np. przedpiśmiennych dzieci lub niepiśmiennych dorosłych) jest w specyficzny sposób ograniczona. Na przykład, osoby takie mają trudności z wykonaniem zadania polegającego na izolowaniu pojedynczych głosek, nie mają też środków pojęciowych, aby odróżniać poziomy relacji semantycznych (np. znaczenie zamierzone od znaczenia dosłownego, słowo od odniesienia). Kompetencje w tym zakresie nabywają dopiero w trakcie nauki posługiwania się graficznymi środkami reprezentacji języka. Olson wyciąga stąd wniosek, że koniecznym warunkiem posiadania świadomości metajęzykowej są kompetencje piśmienne. Perspektywa rozproszonego języka i lingwistyczny integracjonizm akcentują natomiast, że świadomość metajęzykowa jest kompetencją uniwersalną. Dostarczają oni empirycznych i pojęciowych argumentów za tezą, że kompetencje metajęzykowe są nie tylko nieodłączną cechą nawet najbardziej elementarnych zachowań językowych, ale również koniecznym warunkiem nabywania i posługiwania się językiem. Na przykład, prośba o powtórzenie, zabawy w rymowanie lub praktyka nadawania imion nie byłyby możliwe, jeśli użytkownicy języka nie kierowaliby świadomej uwagi na własne zachowania językowe. Integracjoniści wyciągają z tego wniosek, że bezrefleksyjny użytkownik języka nie istnieje.

Uzasadniłem tezę, że niezgodność między metapoznawczą teorią piśmienności a integracjonizmem, wynika z dwuznaczności terminów używanych do opisu świadomości metajęzykowej. Niezgodność ta może zostać wyeliminowana, jeśli wprowadzi się niezbędne rozróżnienia i klasyfikacje świadomości metajęzykowej. Kluczowe w tym kontekście jest pojęcie refleksyjności oddawane w tekstach anglojęzycznych bądź jako „*reflexivity*” bądź „*reflectivity*”. Wykazałem, że choć w literaturze przedmiotu terminy te stosowane są synonimicznie, to faktycznie oznaczają one odmienne typy świadomości metajęzykowej. Posługując się dostępnymi klasyfikacjami typów metapoznania oraz rodzajów wiedzy (proceduralnej, deklaratywnej) doszedłem do wniosku, że napięcie między omawianymi koncepcjami można zlikwidować, jeśli wprowadzi się jednoznaczny podział na minimalną (*reflexive*) i refleksyjną (*reflective*) świadomość metajęzykową. Pierwsza ma charakter proceduralny, ale jest uniwersalna i niezależna od wykorzystywanych narzędzi reprezentacji języka. Druga jest deklaratywna, ale ograniczona do kręgu osób wyćwiczonych w praktykach piśmiennych. Brak wyraźnego oddzielenia tych typów świadomości metajęzykowej prowadzi do błędu atrybucji, polegającego na przypisaniu wysoko rozwiniętej świadomości językowej osobom, które nie posiadają środków do jej wykształcenia. Wykazując, że materialne



ugruntowanie znaków językowych (mowa vs. pismo) w sposób istotny modyfikuje świadomość metajęzykową, dostarczyłem argumentów dla tych nurtów filozofii języka i epistemologii, które traktując język jako autentyczne narzędzie poznawcze próbują zerwać z wyjaśnianiem go wyłącznie w kategoriach wewnętrznych mechanizmów przekształcania reprezentacji umysłowych<sup>13</sup>.

### 2.3 Jakie rodzaje artefaktów zmarginalizowano w teoriach poznania usytuowanego? (2021c)

W tekście zatytułowanym *W kierunku epistemologii artefaktów poznawczych* (2021c) podsumowałem wnioski ze swoich wcześniejszych publikacji (2013, 2017, 2018), aby wskazać, które obszary refleksji na temat artefaktów poznawczych zostały zaniedbane w nurcie poznania usytuowanego. Przytoczyłem argumenty na rzecz tezy, że błędnie rozumiana materialność artefaktów poznawczych i związany z tym problem reifikacji<sup>14</sup> prowadzi do marginalizacji *artefaktów dynamicznych* (np. gesty) i *wewnętrznych* (np. procedury percepcyjne). Brakuje również precyzyjnej konceptualizacji *artefaktów środowiskowych* (niepełniących funkcji znakowych, np. figury w grze Tetris) oraz *artefaktów metapoznawczych* (np. listy kontrolne). Celem tekstu było wykazanie, że filozoficzna refleksja na temat artefaktów poznawczych jest nie tylko możliwa, ale również pożądana. Wskazane w tekście wady w ujmowaniu artefaktów poznawczych utrudniają zrozumienie ich roli i mechanizmu oddziaływania. Analizy pojęć używanych do opisu relacji między myśleniem a artefaktami poznawczymi mają dostarczyć lepszego zrozumienia, jak używamy artefaktów i jak jesteśmy przez nie kształtowani. Badania wyznaczone tym celem uznałem za zasadnicze zadanie projektowanej *epistemologii artefaktów poznawczych*. Postawiłem tezę, że ta dziedzina refleksji może pełnić zadania analityczno-systematyzujące lub eksploracyjne. Z jednej strony służy ona uporządkowaniu pola analiz, redukując napięcia między niedoskonałymi definicjami artefaktów a praktyką badawczą, z drugiej strony wytycza nowe obszary badań oraz dostarcza narzędzi do reinterpretacji klasycznych problemów filozoficznych (np. problem świadomości metajęzykowej, argument języka prywatnego)<sup>15</sup>.

Zdiagnozowany w artykule *External representations reconsidered* (2017) błąd reifikacji wykorzystałem, aby ujawnić dwie luki w dostępnych konceptualizacjach artefaktów. Błąd reifikacji polega na ujmowaniu artefaktów wyłącznie w kategoriach trwałych i przestrzennie zlokalizowanych obiektów. Wykazałem, że taka perspektywa wyklucza dwa istotne rodzaje artefaktów poznawczych. Po pierwsze, eliminuje ona tzw. *artefakty wewnętrzne*

---

<sup>13</sup> To zagadnienie podejmowałem w tekście *Język jako materialny artefakt poznawczy* 2021b.

<sup>14</sup> Problem ten zdiagnozowałem w tekście z 2017 roku.

<sup>15</sup> Przykładów dostarczają moje teksty z 2019 i 2021 roku.

(np. procedury, sposoby organizacji pracy, społeczne strategie interakcyjne), które określane są przez antropologów jako modele lub praktyki kulturowe. Pracujący w nurcie poznania usytuowanego badacze są świadomi tego problemu, jednak rzadko podejmują go otwarcie. Zaproponowałem hipotezę, że trudność ta jest źródłem poważnego napięcia w obrębie tego nurtu badawczego. Napięcie to polega na niejasności co do tego, jaką rolę w procesie usytuowania, rozszerzenia czy rozproszenia poznania przypisać praktykom kulturowym. Po drugie, reifikujące spojrzenie na artefakty poznawcze wyklucza *artefakty dynamiczne*. Należą do nich akty mowy lub gesty. Mają one charakter materialny, ale nie posiadają jednoznacznej lokalizacji przestrzennej i są nietrwałe. Uzasadniłem twierdzenie, że milczące przyjęcie reifikującej perspektywy prowadzi niektórych badaczy do przeciwstawienia trwałych artefaktów materialnych (np. pisma) nietrwałym znakom języka mówionego. Poważne potraktowanie tej opozycji prowadziłoby do wniosku, że znaki języka mówionego są niematerialne.

Kolejna trudność z konceptualizacją artefaktów poznawczych wynika z faktu, że dominujące definicje nadmiernie akcentują ich funkcje znakowe. Przegląd klasyfikacji artefaktów poznawczych pozwolił uzasadnić tezę, że artefakty poznawcze niespełniające funkcji znakowych są w tych klasyfikacjach zmarginalizowane. Istnieje wyraźna tendencja do myślenia o artefaktach poznawczych w kategoriach reprezentacji. Sformułowałem argument, że tendencja ta jest symptomem zdiagnozowanego przez L. Malafourisa *błędu reprezentacjonizmu (representational fallacy)* polegającego na założeniu, że obiekty, które nie pełnią funkcji praktycznych, posiadają tym samym charakter znakowy. Okazało się jednak, że artefakty poznawcze nie muszą spełniać funkcji znakowych, aby pełnić funkcję narzędzia poznawczego. W ten sposób działają wyróżnione przez Heersminka *artefakty środowiskowe*. Przykładów artefaktów środowiskowych dostarczają badania Kirsha nad poznawczym wykorzystaniem przestrzeni, obiektów codziennego użytku lub strategii percepcyjnych. W tym miejscu, po raz kolejny, można obserwować napięcie między oficjalnie akceptowanymi definicjami artefaktów poznawczych a praktyką badawczą nurtu poznania usytuowanego.

Rozważania dotyczące modelu relacji między artefaktem a użytkownikiem<sup>16</sup> wykorzystałem, aby wskazać na jeszcze jeden rodzaj artefaktów poznawczych, które zostały zignorowane w nurcie poznania usytuowanego. Omówione modele łączą założenie, że artefakty poznawcze pełnią swoje funkcje dzięki wspieraniu intuicyjnej interakcji z

---

<sup>16</sup> Model wzmocnienia i transformacji omówiłem dokładniej w teście z 2018 roku.

zewnętrznym środowiskiem oraz ułatwianiu płynnego przetwarzania informacji. Zastanawiając się nad metapoznawczymi funkcjami artefaktów<sup>17</sup> zauważyłem, że założenie to nie zawsze jest trafne. Istnieją bowiem sytuacje, w których aktywizacja procesów metapoznawczych odbywa się poprzez utrudnienie interakcji ze środowiskiem. Takie artefakty wspierają refleksyjne myślenie dzięki temu, że utrudniają płynne działanie i przetwarzanie informacji. Konstruując pojęcie *artefaktu metapoznawczego*, podążyłem śladem tezy pragmatyzmu amerykańskiego oraz reguły heurystycznej stosowanej w sztuce współczesnej, że samozwrotna refleksja staje się potrzebna, dopiero kiedy doświadczamy nieskuteczności w działaniu lub myśleniu. Aby nadać empiryczną treść pojęciu artefaktu metapoznawczego, wykorzystałem badania nad rozwiązywaniem problemów w ramach teorii podwójnego przetwarzania informacji. Zgodnie z nią, w niektórych typach zadań (np. test selekcji Wasona) intuicyjny system przetwarzania informacji konkuruje o zasoby mentalne z systemem refleksyjnym, co często prowadzi do błędów poznawczych. Wyniki badań wskazują jednak, że wpływ heurystyk na podejmowane decyzje zostaje ograniczony, jeśli osoby badane doświadczają jakiejś formy trudności lub niewygod. Moje analizy uprawdopodobniają hipotezę, że istnieją takie obiekty lub zewnętrzne reprezentacje, które utrudniając płynne przetwarzanie informacji, przyczyniają się do aktywizacji procesów metapoznawczych. Zaproponowane przeze mnie pojęcie artefaktu metapoznawczego sugeruje, że zastane definicje i klasyfikacje artefaktów poznawczych należy rozbudować, tak aby objęły one ten nowy typ obiektów.

## Podsumowanie

Cykl artykułów „Zrozumieć artefakty poznawcze” skonstruowałem tak, aby tworzył spójną całość w trzech wymiarach: problemowym, tematycznym oraz metodologicznym. Omówione artykuły jednoczy wspólny cel. Jest nim odpowiedź na pytanie, jak rozumieć wpływ zewnętrznych i materialnych artefaktów na poznanie? Szczegółowe próby realizacji tego celu są spójne tematycznie, ponieważ wykorzystując pojęcie artefaktu poznawczego, zrealizowane zostały przy wykorzystaniu jednorodnej perspektywy teoretycznej *poznania usytuowanego* oraz koncepcji z nim ściśle powiązanych (np. metapoznawczej teorii pisma, integracjonizmu lingwistycznego). Podejmowane w serii artykułów rozważania dotyczą przede wszystkim języka, komunikacji i metapoznania. Teksty operują jednolitą metodologią, wykorzystując jakościową analizę pojęciową źródeł zastanych, to znaczy koncepcji i badań dotyczących artefaktów poznawczych. Artykuły diagnozują problemy pojęciowe obecne w istniejących

---

<sup>17</sup> Wątek metapoznawczych i metajęzykowych funkcji artefaktów podejmowałem w tekstach z 2019 i 2021a roku.

teoriach i badaniach artefaktów poznawczych, a następnie wskazują ich źródła, sposoby rozwiązania lub konsekwencje.

Moje rozważania pozwoliły wskazać serię ograniczeń utrudniających zrozumienie oddziaływania artefaktów na procesy i akty poznawcze. Należą do nich indywidualistyczne modele wyjaśniania podmiotowości (2013), błąd reifikacji (2017), zbyt częste odwoływanie się do modelu wzmocnienia (2018, 2021c), pomijanie materialnych uwarunkowań komunikacji i poznania (2018, 2019, 2021a), błąd reprezentacyjny (2021c), błąd atrybucji (2021a), pomijanie artefaktów dynamicznych, środowiskowych i metapoznawczych (2017, 2021c). Co ciekawe, wiele z nich popełniają badacze bezpośrednio zainteresowani tematyką artefaktów. Wskazane błędy sugerują, jak nie należy myśleć o artefaktach poznawczych. Formułując tezę pozytywną, proponuję szeroką koncepcję artefaktów. W takim szerokim ujęciu artefakty poznawcze wspomagają myślenie, wnioskowanie i rozwiązywanie problemów nie tyle poprzez proces wzmocnienia wrodzonych kompetencji poznawczych, ile w wyniku przekształcenia przestrzeni problemowej, jak ma to miejsce w modelu transformacji. Model ten sugeruje, że funkcja znakowa nie jest warunkiem koniecznym, aby dany obiekt wspomagał procesy i akty poznawcze. Co więcej, za artefakt poznawczy mogą być uznane nie tylko rzeczy, ale również procesy, czynności czy procedury. Niektóre z najbardziej wartościowych artefaktów poznawczych, choć mają wymiar materialny, to są nietrwałe i nie posiadają wyraźnej przestrzennej lokalizacji (np. akty mowy). Choć większość artefaktów poznawczych ułatwia intuicyjną i płynną interakcję ze środowiskiem, to niektóre z nich (artefakty metapoznawcze) działają odwrotnie; wprowadzają zakłócenia w proces płynnego działania.

Znaczenie moich tekstów dla dziedziny badań filozoficznych jest dwojakie. Z jednej strony, diagnozując problemy pojęciowe i wskazując sposoby ich rozwiązania, pogłębiają dyskusje wokół artefaktów poznawczych toczone na gruncie teorii poznania usytuowanego. To zadanie zrealizowane zostało w pierwszej analityczno-systematyzującej części cyklu. Z drugiej strony artykuły dowodzą, że tematyka artefaktów nie ogranicza się tylko do wąskiej dziedziny antropologii czy etnografii poznawczej, ale można ją twórczo wykorzystać w dociekaniach filozoficznych dotyczących natury poznania i języka. W eksploracyjnej części cyklu artykułów wykazałem, że dzięki badaniom i teoriom artefaktów poznawczych można w nowym świetle spojrzeć na niektóre klasyczne problemy filozoficzne. Rozważania na temat argumentu języka prywatnego oraz świadomości metajęzykowej pokazały, że w filozoficznym myśleniu o języku i poznaniu istnieje pewna luka. Brakuje w nich poważnej refleksji nad materialnym uwarunkowaniem komunikacji i myślenia, co z kolei przyczynia się do niskiej wrażliwości na

odmienne sposoby reprezentacji języka i prowadzi do tzw. *skrzywienia piśmiennego* (*written language bias*). Wykazałem, że błąd ten można zaobserwować na przykładzie argumentu języka prywatnego oraz w kontekście analiz wiedzy metajęzykowej (2019, 2021a). W obu tych obszarach milcząco zakłada się, że każdy użytkownik języka posiada rozwiniętą, piśmienną świadomość metajęzykową, co prowadzi z kolei do błędu atrybucji.

Choć perspektywa poznania usytuowanego dostarcza inspiracji do uzupełniania luk zaobserwowanych w filozoficznym myśleniu o języku i poznaniu, to sama wymaga pewnego dopełnienia. Dopełnienie to dotyczy tych obszarów badawczych, które w nurcie poznania usytuowanego zostały zmarginalizowane lub są zupełnie nieobecne. Wyróżnienie artefaktów dynamicznych, wewnętrznych, środowiskowych i metapoznawczych sugeruje, że należy przebudować istniejące ich definicje, modele i klasyfikacje. Sądzę, że szczególnie obiecującym obszarem badawczym są artefakty metapoznawcze. Ze względu na specyficzny mechanizm oddziaływania są one interesujące nie tylko z perspektywy teoretycznej, ale również praktycznej. Można spekulować, że artefakty metapoznawcze, skłaniając do uruchomienia procesów samooceny, monitorowania działania i refleksji mogą znaleźć, bądź już znalazły, zastosowanie w terapii uzależnień behawioralnych. Na przykład, interfejsy nowych mediów są projektowane tak, aby wzmacniać skłonność do ich częstego używania. Jednak intuicyjność i płynność obsługi nowych mediów, choć same w sobie wartościowe, przyczyniają się do generowania uzależnień<sup>18</sup>. W tym kontekście warto rozważyć możliwość, że artefakty metapoznawcze, wprowadzając drobne przeszkody w płynnej obsłudze interfejsu, mogą ułatwić aktywizację refleksyjnego trybu myślenia osobom zagrożonym uzależnieniem. Można więc przypuszczać, że artefakty metapoznawcze przyczyniłyby się do skuteczniejszej profilaktyki uzależnień behawioralnych. Analizy pojęć używanych do opisu relacji między myśleniem a artefaktami poznawczymi dostarczają lepszego zrozumienia, jak używamy artefaktów i jak jesteśmy przez nie kształtowani, dlatego ich badanie ma znaczenie nie tylko akademickie.

---

<sup>18</sup> A. Alter, *Irresistible: The rise of addictive technology and the business of keeping us hooked*, New York 2017.

3. Informacja o wykazywaniu się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

### 3.1 Miesięczna wizyta badawcza, Kanada (2011)

W lutym 2011 roku odbyłem miesięczną wizytę badawczą na wydziale Informacji Uniwersytetu w Toronto. Bezpośrednim opiekunem mojego pobytu był prof. Seamus Ross, dziekan Wydziału Informacji. Organizacja wyjazdu była możliwa dzięki środkom z realizowanego przeze mnie w latach 2010 – 2011 grantu promotorskiego MNISW/NCN pod tytułem „Pojęcie podmiotu poznania w teoriach komunikacji społecznej Szkoły z Toronto”, nr N N 101 18 91 38. Podczas pobytu w Toronto ukończyłem rozprawę doktorską oraz konsultowałem się z badaczami związanymi ze Szkołą z Toronto: Robertem K. Loganem oraz Davidem R. Olsonem. Dzięki nawiązanym podczas tego wyjazdu kontaktom z D.R. Olsonem w następnym roku zorganizowałem konferencję Culture, Communication Cognition (Lublin 2012). Ponadto zapoczątkowane podczas pobytu badawczego w Toronto rozmowy z R. K. Loganem opracowałem i opublikowałem w postaci wywiadu pt. *Language and Media as Extensions of the Mind. Interview with R.K. Logan*, „Avant”, 2013, 4 (2). Ukończona w Toronto praca doktorska stała się podstawą opublikowanej później monografii naukowej pt. „Media i poznanie” Universitas, Kraków 2015. Książka i wywiad nie weszły w skład cyklu publikacji będącego podstawą ubiegania się o nadanie stopnia naukowego, ponieważ stanowią odrębną część moich zainteresowań dotyczących problemów pojęciowych współczesnych teorii mediów i komunikacji.

### 3.2 Organizacja konferencji naukowej Culture, Communication, Cognition (2012)

Współpraca z prof. Grzegorzem Godlewskim z Instytutu Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego oraz kontakty z prof. Davidem R. Olsonem z Uniwersytetu w Toronto zaowocowała zorganizowaną w Lublinie międzynarodową konferencją naukową Culture, Communication, Cognition<sup>19</sup>. Moje działania nie miały jedynie charakteru organizacyjnego, ponieważ dzięki stworzonej tam sieci kontaktów mogłem kontynuować współpracę naukową z uczestnikami konferencji. Świadectwem tego jest zredagowany przeze mnie wraz z prof. Markiem Hetmańskim specjalny numer czasopisma „Dialogue and Universalism” 2013, (1). W numerze tym zamieściliśmy wybrane teksty uczestników konferencji, podejmujące tematykę kulturowych determinant języka i poznania. Mieszczą się one w obszarze antropologii

---

<sup>19</sup> Szczegóły dotyczące konferencji: <https://culturecommcog.wordpress.com/home-2/> (dostęp 02.2021).

komunikacji i filozofii języka. Tematem wiodącym numeru specjalnego były filozoficzne problemy teorii mediów i komunikacji. Zagadnienie to, choć powiązane z tematyką cyklu „Zrozumieć artefakty poznawcze” stanowi osobny obszar moich zainteresowań w okresie po uzyskaniu doktoratu. Konferencja Culture, Communication, Cognition stała się również ważną inspiracją dla publikacji specjalnego numeru czasopisma „Pragmatics & Cognition” 2013, 3(21), pt. Writing and the Mind . Podkreślają to D. R. Olson i M. Dascal we wstępie do tego tomu (s.427).

### 3.3 Miesięczna wizyta badawcza, Holandia (2013)

Współpraca nawiązana z prof. Janem Sleutelsem podczas konferencji Culture, Communication, Cognition zaowocowała zaproszeniem do odbycia wizyty badawczej w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Lejdejskiego (1-30 kwietnia 2013). W ramach organizowanego przez Wydział Humanistyczny tegoż uniwersytetu Kolokwium z Filozofii Mediów wygłosiłem wykład gościnny pt.: *Thinking through mind, media and technology* (24 kwietnia 2013 roku)<sup>20</sup>. Podczas pobytu w Lejdzie odbyłem serię konsultacji z pracownikami holenderskich instytucji naukowych (min. P. Kroesem, Uniwersytet Techniczny w Delft, M. Slorsem, Uniwersytet Radbound, A. Polsem, Uniwersytet Wageningen, J. Sorakerem Uniwersytet Twente). Współpraca z Janem Sleutelsem zaowocowała przygotowaniem dwóch tekstów, których nie włączyłem do cyklu artykułów stanowiących podstawę do ubiegania się o stopień naukowy. Oba dotyczą społecznego wymiaru języka i poznania. Pierwszy, *Lost in transcription* (2013) podejmuje krytyczną refleksję nad językiem i wiedzą rozumianymi, jako abstrakcyjne i ahistoryczne struktury symboliczne. Drugi tekst nad którym pracowałem w Lejdzie, zatytułowany *Beyond Relativism and Ethnocentrism* (2013) stawia pytanie, jak rozumieć ciągłość między racjonalnością społeczeństw tradycyjnych a racjonalnością nowoczesną. Argumentowałem, że uwzględnienie historii technologii komunikacyjnych pozwala zbudować odpowiednio zniuansowany obraz racjonalności.

### 3.4 Wykłady w ramach programu Erasmus, Hiszpania (2014)

W kwietniu 2014 zrealizowałem cztery wykłady zatytułowane „Language as Cognitive Technology” dla kierunku archeologia Wydziału Literatury Uniwersytetu w Granadzie. Tygodniowy pobyt na tym uniwersytecie umożliwiło mi stypendium programu Erasmus. Opiekunem mojego pobytu z ramienia Uniwersytetu w Granadzie była profesor Maria Frapoli.

---

<sup>20</sup> Informacja o wykładzie została zarchiwizowana i jest dostępna na stronach archiwum Academic Philosophy Events in the Netherlands: <https://www.ozsw.nl/event-calendar/colloquium-on-media-philosophy/>

### 3.5 Organizacja konferencji naukowej 3rd Trends in Interdisciplinary Studies (2017)

Konferencję TIS 2017<sup>21</sup> zorganizowałem we współpracy z kilkoma instytucjami polskimi (Katolicki Uniwersytet Lubelski, Polska Akademia Nauk, Ośrodek Badań Filozoficznych) i jedną zagraniczną (Villanova University). O naukowym charakterze nawiązanej podczas konferencji współpracy świadczą zredagowane wspólnie z badaczami z innych ośrodków akademickich numery czasopisma „Avant” zawierające teksty przygotowane przez uczestników konferencji (*Avant* 2019, 10(3); *Avant*, 2020, 11(2)). Tematem wiodącym tych numerów jest problematyka poznania społecznego obejmująca trzy rodzaje pytań. Po pierwsze, jaki jest status i natura zbiorowego podmiotu poznania. Po drugie, w jaki sposób rozpoznajemy inne umysły. Po trzecie, jaki wpływ na ludzkie zdolności poznawcze wywiera zewnętrzne, społeczno-materialne środowisko działania i myślenia. Z tym ostatnim zagadnieniem związana jest również dyskusja wokół książki D. Dennetta „Od bakterii do Bacha” (2017) zamieszczona w tomie 11 nr 2 wspomnianego czasopisma. Tematykę poznania społecznego omówiłem w tekście „Understanding the interface between society and cognition” (2020). Tekst stanowi wprowadzenie do przygotowanej przeze mnie antologii dla czasopisma *Avant* pt. *Understanding Social Cognition*, Lublin 2021. Antologia zawiera wszystkie teksty opublikowane wcześniej w trybie „online first” jako wynik konferencji TIS 2017. Tekst „Understanding the interface between society and cognition” nie został włączony do cyklu artykułów stanowiących podstawę do ubiegania się o nadanie stopnia naukowego. Podczas konferencji nawiązałem współpracę z prof. Stephenem Cowleyem dzięki której powstał tekst *Extending the Private Language Argument* „Chinese Semiotic Studies” 2019, 15 (4), wchodzący w skład cyklu artykułów będącego podstawą do ubiegania się o nadanie stopnia naukowego.

### 3.6 Sześciotygodniowa wizyta badawcza, USA (2019)

Kierując projektem NCN Sonata pt. „Zrozumieć artefakty poznawcze” nr 2017/26/D/HS1/00677 w kwietniu i maju 2019 roku odbyłem wizytę badawczą na Wydziale Nauk Kognitywnych Uniwersytetu Kalifornijskiego w San Diego. W tym czasie bezpośrednio współpracowałem z Davidem Kirshem. Analizowaliśmy zagadnienia związane z meta-poznaniem, świadomością metajęzykową oraz artefaktami metapoznawczymi. Dodatkowe konsultacje z Moraną Alač (Wydział Komunikacji UCSD) oraz uczestnictwo w prowadzonym w ramach Laboratorium Projektowania UCSD przez Donalda Normana seminarium pomogły mi przygotować tekst artykułu *Skillful use of symbolizations and the dual nature of*

---

<sup>21</sup> Szczegóły dotyczące konferencji: <http://avant.edu.pl/trends3/organization.html#institutions>



*metalinguistic awareness*, „Language Sciences” 2021, (84). Artykuł ten jest częścią cyklu przedstawionego jako osiągnięcie habilitacyjne.

### 3.7 Miesięczna wizyta badawcza, Dania (2021)

Wizyta badawcza na Wydziale Językoznawstwa, Nauk Kognitywnych i Semiotyki pod kierownictwem prof. Kristiana Tyléna na Uniwersytecie Aarhus została sfinansowana ze środków grantu NCN „Zrozumieć artefakty poznawcze”, którego jestem kierownikiem. Konsultacje z K. Tylénem oraz uczestnictwo w spotkaniach Interacting Minds Center pozwoliły mi opracować zagadnienie, jak interakcje z innymi ludźmi oraz materialnymi obiektami w świecie fizycznym rozszerzają ludzkie zdolności do rozwiązywania problemów. Zebrane dane pozwoliły mi porównać klasyczne podejście do rozwiązywania problemów z badaniami akcentującymi rolę ciała i zewnętrznych narzędzi wykorzystywanych w tym procesie. Opracowane w czasie pobytu na Uniwersytecie w Aarhus zagadnienia wejdą w skład przygotowywanej przeze mnie monografii naukowej na temat artefaktów poznawczych.

## 4. Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztukę.

### 4.1 Osiągnięcia dydaktyczne.

- Od momentu zatrudnienia na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej prowadziłem wykłady i konwersatoria na studiach filozoficznych, kognitywistycznych, europeistycznych, socjologicznych, dziennikarskich oraz zajęcia usługowe dla studentów matematyki, chemii, historii i pedagogiki. Prowadziłem również seminarium licencjackie i zajęcia anglojęzyczne w programie Erasmus/Erasmus+.
- Lista prowadzonych przeze mnie zajęć w kolejności chronologicznej obejmuje: propedeutykę filozofii, filozofię (dla studentów matematyki), filozofię przyrody, socjologię, patologie społeczne, psychologię społeczną, epistemologię, teorię komunikacji, komunikację interpersonalną, wprowadzenie do teorii komunikacji, filozofię komunikacji, translatorium anglojęzyczne, planowanie strategii i ewaluację projektów, komunikację i media w społeczeństwie informacyjnym, seminarium licencjackie, media i poznanie, kognitywne aspekty komunikacji, anomie społeczne, społeczne aspekty poznania i wiedzy, wstęp do medioznawstwa, kognitywne teorie decyzji, komunikacja i poznanie, semiotyka nowych mediów, semiotyka mediów

społecznościowych, wykłady dla studentów Erasmusa (*Medium Theory. An Introduction, Media and Extended Mind, Current Trends in Philosophy of Mind*).

- Od roku 2019 jestem wydziałowym koordynatorem programu MOST
- W latach 2017-2021 pracowałem jako wykonawca w granie dydaktycznym Narodowego Centrum Badań i Rozwoju pt. "Logi.Kom. Od sztuki logicznego myślenia do sztuki skutecznego komunikowania się". (Nr POWR .03.01.00-IP.08-00-EFI/16). Pełniłem w nim rolę wykładowcy.
- W latach 2015 – 2018, 2018 – 2021 sprawowałem opiekę naukową nad rocznikami studiów europeistycznych.
- Od 2013 roku pełnię funkcję promotora pomocniczego na WFiS UMCS w przewodzie doktorskim mgra Sebastiana Bodzaka, Temat pracy: „Percepcja a działanie w teoriach ucieleśnionego umysłu” (przewód nie został sfinalizowany).
- W latach 2013 – 2015 byłem promotorem trzech prac licencjackich.

#### 4.2 Osiągnięcia organizacyjne

- Od 2009 do 2016 roku pełniłem funkcję przedstawiciela niesamodzielnych pracowników naukowych w Radzie Wydziału Filozofii i Socjologii UMCS.
- Od 2009 do 2012 roku byłem członkiem zespołu ds. promocji Wydziału Filozofii i Socjologii.
- 2012 – konferencja *Culture, Communication, Cognition* (przewodniczący komitetu organizacyjnego). Organizatorzy: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Uniwersytet Warszawski, Polskie Towarzystwo Kognitywistyczne. Wykłady plenarne: David R. Olson, Jan Sleutels. (7-9.05).
- 2015 – warsztat *Rationality and decision making* (członek komitetu organizacyjnego). Organizator: Uniwersytet Marii Curie – Skłodowskiej. Gość specjalny: Maria J. Frapoli (17-18.06).
- 2017 – konferencja *3rd Trends in Interdisciplinary Studies: Understanding Social Cognition* (przewodniczący komitetu organizacyjnego). Organizatorzy: Avant Journal, UMCS, KUL, PAN, OBF, Villanova University. Wykłady plenarne: D. Dennett, M. Alač, H. Cheung, S. Cowley, A. Gut, F. Pons, R. Rupert, J. Simon, R. Wilson. Współfinansowanie: grant DUN MNiSW (20-22.10).

- 2018 – *5th Avant Workshop - 20th Century Philosophy and Contemporary Studies on Cognition* (członek komitetu organizacyjnego). Gość specjalny: Sofia Miguens University of Porto, MLAG (12.10.2018).
- 2019 – *6th Avant Workshop – Between Computation and Coordination. : Distributed perspectives on language, cognition and text-based artefacts* (przewodniczący komitetu organizacyjnego). Goście specjaliści: Stephen J. Cowley, Southern Denmark University, Regina Fabry, Ruhr University Bochum, Simone Pinna, University of Cagliari, Davide Secchi, Southern Denmark University, Organizatorzy: PAN, UMCS, Avant. (23 – 24.05.2019).
- 2021 – Kognikacja. IV Studencko – Doktoranckie warsztaty z nauk o poznaniu i komunikacji (członek rady naukowej). Organizator: Instytut Filozofii i Kognitywistyki, Uniwersytet Szczeciński (20 – 22.05.2021).

#### 4.3 Osiągnięcia popularyzujące naukę

- Od 2007 do 2013 pełniłem rolę członka oraz recenzenta w Komitecie Olimpiady Filozoficznej w Lublinie.
- Od 2013 roku do chwili obecnej pełnię funkcję wiceprzewodniczącego oraz recenzenta w Komitecie Olimpiady Filozoficznej w Lublinie.
- W 2017 byłem koordynatorem serii dyskusji popularnonaukowych połączonych z projekcją cyklu filmów Karola Jałochowskiego pt. „Pionierzy: Rozmowy o granicach wyobraźni”. Organizatorzy: Tygodnik Polityka, UMCS, CSK Lublin. Gość specjalny: Daniel Dennett (20.10 – 01.12.2017).
- W roku 2020 na zaproszenie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego wygłosiłem wykład „Umysł ucieleśniony w świecie” podczas LXII Tygodnia Filozoficznego (16-18.11.2020).

### 5. Inne informacje dotyczące kariery zawodowej, poza kwestiami wymienionymi w pkt. 1-5

#### 5.1 Nagrody i nominacje

- 2010: Zespołowa nagroda Rektora UMCS za pracę naukową (III stopnia)
- 2012: Indywidualna nagroda Rektora UMCS za pracę naukową (II stopnia)
- 2016: Indywidualna nagroda Rektora UMCS za pracę naukową (III stopnia)
- 2016: Nominacja do finału konkursu na monografię naukową o komunikowaniu i mediach Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej za książkę „Media i poznanie”, Kraków 2015.

- 2020: Indywidualna nagroda Rektora UMCS za wysoko punktowany artykuł naukowy
- 2021: Indywidualna nagroda Rektora UMCS za pracę naukową (II stopnia)

## 5.2 Inne aktywności

- 2012 – złożyłem wniosek do NCN w konkursie FUGA o finansowanie krajowego stażu naukowego. Staż miał odbyć się w Instytucie Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego. Wniosek nie uzyskał finansowania. Numer rejestracyjny wniosku: 2012/04/S/HS1/00267.
- 2013 – złożyłem wniosek do NCBiR o finansowanie projektu edukacyjnego „Studenci WFiS UMCS na krajowym i europejskim rynku pracy”. Wniosek nie uzyskał finansowania. Nr rejestracyjny wniosku: POKL. 04.01.01-00-283/13.